

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

20 lutego 2024 r. Nr 8 (1345)
Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT)




**STACJA PALIW
PIETNA
GROTRANS**
UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC
Paliwa - olej napędowy
i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
Eany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek,
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201, 501 472 383

To już 10 lat...

Do dziś bliscy Dietera Przewdzinga zapowiadają, że upomną się o zamordowanego i nie spoczną dopóki prawda nie ujrzy światła dzienne- go. Choć na przestrzeni lat w sprawie zrobiono niezwykle dużo, wciąż nierozwiązana pozostaje największa zagadka tamtego wieczoru – kto zabił? Przypomnijmy, że śledztwo w sprawie zabójstwa prowadziła Prokuratura Okręgowa w Opolu. W sprawie przesłuchano ponad 200 osób, niektóre z nich nawet kilkukrotnie. W Krępnej organizowano wizje lokalne,



a na pewnym etapie śledztwo zyskało nawet charakter międzynarodowy. Praca funkcjonariuszy zaowocowała ostatecznie 26 tomami akt.

Dokończenie na str. 4.

Początek tej wstrząsającej historii zaczął się 25

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

 **608 101 102**

9 771505 486071 ISSN 1505-4861 08

się zdenerwować tym, że został ugryziony przez psa rasy akita, który przebywał na terenie zakładu pracy w Krapkowicach. Czara goryczy przełała się jednak następnego dnia.

Dokończenie na str. 25.

Największy komitet wyborczy w powiecie



KOMITET SONIKA

To Ty wybierzesz 7 kwietnia!

Postaw na skuteczną współpracę!

Zapewnią ją nasi
kandydaci w gminach
i w całym powiecie!

Wkrótce ich poznacie...



sonik.pl

facebook.com/komitetsnika

eprasa.pl 56dc6043af

Prowadziła bez uprawnień

Funkcjonariusze patrolując ulice powiatu krapkowickiego zauważyli samochód marki volkswagen, który zatrzymał się przed pustym przejściem dla pieszych. Policjanci podeszli do pojazdu i zapytali kierującą dlaczego nie jedzie, skoro na przejściu nikogo nie ma. Jak się okazało kobieta nie posiadała uprawnień do kierowania samochodem.

Uwagę funkcjonariuszy zwrócił samochód, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że nikt w tym momencie nie przechodził przez jezdnię. Policjantów zainteresował brak reakcji kierowcy oraz to, czy nie

potrzebuje on pomocy, dlatego niezwłocznie dokonali jego kontroli. Za kierownicą znajdowała się młodo wyglądająca dziewczyna, która oświadczyła, że jest wszystko w porządku. Kobieta na pytanie kontrolującego policjanta, czy posiada prawo jazdy odparła, że nie, a

pojazd został jej udostępniony przez siedzącego obok pasażera, który jak się później okazało posiada uprawnienia od dłuższego już czasu. 19-latek za dopuszczenie do prowadzenia pojazdu osobie niemającej wymaganych uprawnień został ukarany mandatem karnym,

natomiast 18-latka za swój czyn odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem pomimo braku wymaganych uprawnień grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny nie niższej niż 1500 zł.

(matt)

91 km/h przez Strzeleczyki

Policjanci zatrzymali 75-letniego kierowcę opla, który poruszał się z prędkością 91 km/h na obowiązującej „czterdziestce”. Mężczyzna został ukarany wysokim mandatem, ponieważ działał na warunkach recydywy.

Do zatrzymania doszło w poniedziałek 12 lutego przed godz. 8.00 na drodze wojewódzkiej 409 w Strzeleczykach. Za kierownicą osobowego opla

siedział 75-letni mieszkaniec województwa śląskiego.

- Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 3 tysięcy złotych i 15 punktami

karnymi, gdyż działał w warunkach recydywy – tłumaczy rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Ponadto mężczyźnie zatrzymano też prawo jazdy.

(mim)



Pani Kindze Kaptur

głębokie wyrazy współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Pracownicy PSP nr 3 w Gogolinie



Pani Aleksandrze Basczyk

głębokie wyrazy współczucia

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Pracownicy PSP nr 3 w Gogolinie



Panu Pawłowi Wienckowi

oraz najbliższym

składamy

najszczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

ojca

śp. Wenera Wiencka

Maciej Sonik Starosta Krapkowicki

Sabina Gorzkulla Wicestarosta Krapkowicki

oraz Koleżanki i Koledzy

ze Starostwa Powiatowego w Krapkowicach



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Wenera Wiencka

wieloletniego pracownika

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 4 w Krapkowicach,

dobrego Kolegi i cenionego Fachowca

Rodzinie i Najbliższym

przekazujemy serdeczne wyrazy współczucia

Dyrekcja, Nauczyciele i Pracownicy

oraz Uczniowie i Wychowankowie

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Nr 4

w Krapkowicach



Pani

Kindze KAPTUR

Radnej Powiatu Krapkowickiego

oraz najbliższej Rodzinie

Wyrazy współczucia i szczerego ubolewania z powodu śmierci

MATKI

składają

Maciej Sonik – Starosta Krapkowicki

Sabina Gorzkulla – Wicestarosta Krapkowicki

Józef Bukowiński – Przewodniczący

Rady Powiatu Krapkowickiego wraz z Radnymi

Pracownicy Starostwa Powiatowego

w Krapkowicach

Daj nam cynk!

Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?

Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego.

Zadzwoń

77 446 00 20

Napisz e-mail na adres

redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

bydź też na facebooku

**od 25 lat
z Wami**



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,

Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

Wydawca należy do

**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,

Oddział Poligrafia,

Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach
Grupa BPS

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?
8,50%

ZAŁATW TO PO SĄSIEDZKU!

Twoja rata kredytu **nie** zmienia się

KREDYT OKAZJONALNY

0% prowizja **72** miesięcy okres kredytowania **8,50%** oprocentowanie **RRSO 8,84%**

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Napisz e-mail na adres redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
bądź też na facebooku

www.bskrapkowice.pl

OPIOŁA DENIS

7 kwietnia proszę o głos w wyborach na **Burmistrza Krapkowic**

www.denisopiola.pl

[f](https://www.facebook.com/denisopiola) [ig](https://www.instagram.com/denisopiola)

Materiał finansowany za środki Komitetu Wyborczego Wyborców Denisa Opióły

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

Kabina z hydromasażem
hydromasaż (3 dysze), szyby przednie transparentne, szyby tylne grafitowe, wysokość brodzika 15 cm, głębokość brodzika 5 cm, wym.: 80x80 cm - **949 zł**, 90x90 cm - **1099 zł**

Deska do prasowania VILEDA STAR PLUS
dostępny również pokrowiec na deskę COMFORT PLUS - **34,90 zł** 45,99 zł

Bateria zlewozmywakowa ELZA
elastyczna wylewka, dostępne kolory: czarny, szary, beż

Gotowa gładź ACRYL PUTZ FINISZ
17 kg (2,59 zł/kg)

Odkurzacze warsztatowe
1500 W, 40-litrowy zbiornik wykonany ze stali nierdzewnej, do pracy na sucho, jak i mokro oraz z pyłem gipsowym

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ
15.02 do 24.02.2024
www.dremex.pl

Oferta ważna od 15.02.2024 do 24.02.2024
lub do wyczerpania zapasów

* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

3 lata gwarancji

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: [f](https://www.facebook.com/MrowkaStrzelceOpolskie) Mrówka Strzelce Opolskie | [f](https://www.facebook.com/MrowkaZdzieszowice) Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | [PSBMrowka](https://www.youtube.com/PSBMrowka)

Dokończenie ze str. 1.

To już 10 lat...

Pomimo to, nie udało się wskazać mordercy. W maju 2018 roku prokuratura zdecydowała o umorzeniu śledztwa z powodu niewykrycia sprawcy. Podkreślano wówczas jednak, że w sytuacji, gdy pojawią się nowe okoliczności w tej sprawie, śledztwo może być w każdym momencie wznowione. Skontaktowaliśmy się zatem z Prokuraturą Okręgową w Opolu, aby dowiedzieć się czy w ostatnim czasie pojawiły się jakieś nowe wątki.

- Niestety w tej sprawie nie pojawiły się nowe wątki i nie ma żadnego przełomu – mówi rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu Stanisław Bar. – Mimo to powiem, że warto przypominać i pisać o tym morderstwie, bo nigdy nie można wykluczyć, że taki tekst mógłby stać się impulsem do tego, by ktoś zechciał powiedzieć prawdę, albo ujawnić jakieś posiadane informacje.

Wieczór okrutnego mordu

Wieczorem 18 lutego 2014 roku Dieter Przewdzing przybył na swoje wiejskie „ranczo” w Krępnej, zwane również przez niego „Kanałą”. Nie mógł się wówczas spodziewać, że jeszcze tego samego dnia, wydarzy się tragedia, która wstrząśnie nie tylko gminą Zdzeszowice, ale całym regionem. Mieszkańcy Krępnej widzieli go po raz ostatni około godz.



Dieter Przewdzing i jego ulubiony jesiotr Alfik – zdjęcie wykonane przez naszego dziennikarza Konrada Basska, niespełna dwa miesiące przed śmiercią burmistrza.

ry miał zagrać na urodzinach. Do morderstwa doszło w domu burmistrza w Krępnej prawdopodobnie około godz. 19.00. Dieter Przewdzing nie spodziewając się złych zamiarów człowieka, który pojawił się na „ranczo” najprawdopodobniej sam otworzył drzwi mordercy. Wtedy sprawca zaatakował go ostrym narzędziem, podcinając mu gardło. Rany zadane przez mordercę świadczyły o tym, że w ich rezultacie ofiara miała się jak najszybciej wykrwawić. Narzędzia, którym zadano śmiertelny cios nie odnaleziono na miejscu. Nieoficjalnie mówiło się, że mogła być

w Krapkowicach otrzymała od pogotowia informację o zgonie.

Szok i niedowierzanie!

Wiadomość o nagłej śmierci samorządowca cieszącego się powszechnym szacunkiem i sympatią rozeszła się błyskawicznie. Przed godz. 23.00 w Krępnej było już kilkunastu dziennikarzy (w tym również reporterzy „Tygodnika Krapkowickiego”). Na miejsce tragedii starało się dostać także kilkoro zaniepokojonych mieszkańców. Wszystkie dojazdy do „rancza” były jednak zablokowane przez policję. Ilość

chód, aby pojechać na „Kanałę”, miałem nadzieję, że to nieprawda” - wspominał na łamach naszej gazety (25 lutego 2014 r.) wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mariusz Pieszkala, którego nasi dziennikarze spotkali na zagrodzonej drodze.

nej zaapelował Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno- Kulturalnych w Polsce. Dieter Przewdzing od wielu lat był aktywnym działaczem Mniejszości Niemieckiej. Latem 2013 roku rozpętał on prawdziwą burzę medialną po swoich kontrowersyjnych wypowiedziach na temat Autonomii Śląska. Nie obyło się także od „ataków” na niego ze strony środowisk prawicowych. 20 sierpnia 2013 roku, ówczesny burmistrz Zdzeszowic na łamach naszej gazety tłumaczył, że chodziło mu o autonomię gospodarczą i walczył o to, by podatki od firm pozostawić w miejscu, gdzie działają. Niektórzy zarzucali mu jednak, że zależy mu na czymś więcej – odłączeniu Śląska od Polski. Ostatecznie mimo powszechnego zainteresowania śledztwem podjęto decyzję, że nie będzie się ono toczyć w sposób jawny. Czego oczekiwał ZNSSK w Polsce. Tłumaczono to oczywiście dobrem śledztwa.

strza towarzyszyli m.in.: były wicewojewoda Antoni Jastrzębski, senator Aleksander Świeykowski, poseł Ryszard Galla, były poseł Henryk Kroll, wicemarszałkowie Barbara Kamińska i Tomasz Kostuś, były marszałek Józef Sebesta, burmistrzowie, wójtowie i radni wielu gmin. Obecni byli także przewodniczący TSKN, dyrektor Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej Rafał Bartek, komendant wojewódzkiej OSP RP Andrzej Borowski oraz czołowi przedstawiciele biznesu i lokalnych działaczy. W długim szpalerze za trumną tamtego dnia szły liczne poczty sztandarowe jednostek OSP, szkół oraz wszelakich kół. Oprócz znamiennych gości Dietera Przewdzina żegnali przede wszystkim zwykli mieszkańcy, z pewnością równie ważni dla zmarłego burmistrza jak wyżej wymienione osoby.

„Przyszliśmy go pożegnać, bo on zawsze jak szedł czy jechał autem witał się ze wszystkimi mieszkańcami” - wspominała spotkana tamte-



Dieter Przewdzing odznaczył się także w środowisku akademickim.

Funkcjonariusze od samego początku byli bardzo powściągliwi w udzielaniu jakichkolwiek informacji na temat tego zdarzenia. Podinspektor Jarosław Deryszcz z zespołu prasowego komendy wojewódzkiej wygłosił oficjalny komunikat, w którym nie potwierdził nawet, że chodzi o burmistrza Zdzeszowic, ani że doszło do morderstwa.

„Ujawniono ciało 70-latka w jego domu” - informował wówczas Deryszcz. Dzień po tragedii mówiono już jednak wprost, że zabito Dietera Przewdzina.

O nadzór nad śledztwem do Prokuratury General-

Świątynia w Zdzeszowicach wypełniła się po brzegi

W sobotę 22 lutego, kościół parafialny pod wezwaniem św. Antoniego w Zdzeszowicach nie zdołał pomieścić ludzi, którzy chcieli pożegnać swojego włodarza. Ci którzy nie zmieścili się w świątyni, szczerze wypełnili przykościelny plac oraz przyległe do niego ulice. Na pogrzebie Dietera Przewdzina zgromadziły się tłumy. Ponad 2,5 tysiąca osób żegnało człowieka, którego życie odznaczyło się wieloma zasługami. Ostatniej drodze tragicznie zmarłego burmi-

go dnia pod kościołem jedna z uczestniczek pogrzebu.

Wzruszającym akcentem uroczystości pogrzebowych było odśpiewanie przez wszystkich zgromadzonych w świątyni ulubionej pieśni zmarłego pt. „Czarna Madonna”. W ten sposób żegnała go również bracia Rycerzy Jasnogórskiej Bogardzicy, którego burmistrz był członkiem przez 4 lata.

Przemawiających podczas pogrzebu było wielu, a wszyscy podkreślali, że zmarły nie bał się podejmować trudnych decyzji, poświęcał całe swoje życie gminie, której przez wiele lat



Chińscy delegaci poznali polską gościnność na ranczu burmistrza.

18.00 wiozącego wówczas opał do domu. Ostatni kontakt z włodarzem został nawiązany o godz. 18.38. Dieter Przewdzing dzwonił wtedy ze swojego telefonu komórkowego do znajomego z Tarnowa Opolskiego. W rozmowie prosił o kontakt do zespołu muzycznego, któ-

to maczeta. Godzinę później (około 20.00) do domu Dietera Przewdzina przybył jego przyjaciel. Po tym jak zobaczył burmistrza leżącego w kałuży krwi, wezwał karetkę i podjął bezskuteczną próbę reanimacji. Oficjalny komunikat, jaki wydano w tej sprawie pojawił się o godz. 20.52, kiedy komenda

zaangażowanych do akcji służb dla niedowierzających w to, co się wydarzyło była potwierdzeniem najgorszego.

„Więść, że nasz burmistrz nie żyje rozeszła się natychmiast: jeden dzwonił do drugiego, ja otrzymałem telefon aż z Londynu i natychmiast wsiadłem w samo-

przewodził oraz iż zostawił po sobie świadectwo żywej wiary, troski o człowieka i zaangażowania na rzecz działań charytatywnych, niosących pomoc potrzebującym. „Będzie nam cię brakowało na tej śląskiej ziemi” - powtarzali niemal wszyscy zgromadzeni podczas pogrzebu.

Ostatnia droga

Po uroczystościach w świątyni trumna z ciałem burmistrza z należnymi honorami została przewieziona

Polsce. Gminą Zdzeszowice rządził blisko 40 lat. W tym czasie jak najbardziej mógł zasłużyć sobie na miano człowieka niezwykle o wielkiej osobowości. W Urzędzie Miejskim w Zdzeszowicach pracował od lat 70-tych. Po zmianach ustrojowych i reformie samorządowej w 1989 roku został wybrany burmistrzem. Wygrywał każde kolejne wybory, co w oczach wielu ludzi było swoistym fenomenem. Wyborcy oceniali go po efektach pracy, zwłaszcza po niezłomnej walce o

a przez pewien czas nawet dla sarniątka, nie wspominając już o rybach, które kochał. Dzięki 35-kilogramowemu, oswojonemu Alfikowi, który przyplątywał na zawołanie burmistrza można było śmiało stwierdzić, że Dieter Przewdzing potrafił dogadać się dosłownie z każdym. To właśnie tam toczyły się liczne rozmowy biznesowe i dyplomatyczne. Na „ranczu” przyjeżdżali inwestorzy z całej Europy, Kanady a nawet Chin. Nie brakowało oczywiście polityków i mi-



Tłumy ludzi żegnały tragicznie zmarłego burmistrza.

długo zostanie w pamięci, a jego etos będzie przekazywany następnym pokoleniom (...). Opole miało swojego Papę - Musioła, a Zdzeszowice - Papę - Dietera”.

Burmistrz niekonwencjonalny

Humorystycznych historii o Dieterze Przewdzingu jest całe mnóstwo. Jedną z nich w przeszłości podzielił się z nami burmistrz Gogolina Joachim Wojtala. (Pisaliśmy na ten temat w

wału dostanę! Moi goście zbaranieli, ale kłaniali się jak ludzie klaskali. A Dieter ich potem przeprosił, zabrał na Kanadę, udobruchał i zostali wielkimi przyjaciółmi” – wspominał burmistrz Gogolina.

Faktem jest, że Dieter Przewdzing był burmistrzem jedynym w swoim rodzaju. Do dziś pamięta się, jak na otwarciu basenu skoczył do wody w garniturze, a na starcie Bike Maratonu

dał się poznać także jako zapalony kibic, a i kibice też go uwielbiali. Na jednym meczu śpiewano: „Guantanamo, Zdzeszowice - Dietera”. „Był na każdym meczu, obojętnie czy graliśmy na Śląsku czy na Pomorzu” – wspominał prezes Ruchu Zdzeszowice Krystian Chmiel niedługo po śmierci burmistrza.

Do dziś mieszkańcy Zdzeszowic i nie tylko oni nie mogą pojąć dlaczego i



Dieter Przewdzing został pochowany na cmentarzu w Żyrowej.

wozem bojowym strażaków ochotników na cmentarz w Żyrowej. Na miejsce pochówku kursowało wówczas osiem autokarów dowożących wiernych, którzy chcieli być przy zmarłym i jego rodzinie do samego końca. Świadczy to o ogromnej ilości osób, która przejęła się i została poruszona wiadomością o tragicznej śmierci samorządowca. Na cmentarzu było już skromnie. Bez przemówień. Ostatecznie na cześć cenionego wóldarza

pozyskiwanie nowych inwestorów. Niezależnie od tego z kim się spotykał, drugiego człowieka traktował zawsze na równi. M.in. tym ujmował i zjednywał sobie wiele osób, które do dziś wspominają go jako człowieka energicznego, pomocnego, zawsze uśmiechniętego, choć czasem kontrowersyjnego w wypowiedziach i zachowaniu. Doskonale odnajdywał się wśród ludzi, choć jak mówił w wywiadzie, którego przed

nistrów. Zdaniem Dietera Przewdzinga rozmowy na „ranczu” przebiegały lepiej i owocniej niż w zamkniętych gabinetach.

„Był tam i premier Jerzy Buzek, i premier Jan Krzysztof Bielecki... łatwiej byłoby spytać kogo tam nie było” - wspominał przed laty były burmistrz na łamach naszej gazety.

Wśród wielu osobistości Dieter Przewdzing



Ponad 2,5 tysiąca osób żegnało człowieka, którego życie odznaczyło się wieloma zasługami.

„Tygodniku Krapkowickim” 25 lutego 2014 r.).

„Gościłem po raz pierwszy oficjalną delegację z miasta partnerskiego Łodygowice i zabrałem ich na międzygminne wodzenie niedźwiedzia do Zdzeszowic. Dieter miał przywitać moich gości ze sceny razem z innymi i dałem mu kartkę z nazwiskami. Ale on zgubił tę kartkę! Szukał, szukał w końcu pozmyślał wszystkie nazwiska. Myślałem, że za-

chciał pojechać na rowerze i jak mówił, tak zrobił. Potem narzekał, że zawodnicy mało go nie stratowali. Jego wielkiego zaangażowania z pewnością nie zapomną też mieszkańcy Zdzeszowic podczas pamiętnej powodzi w 1997 roku, kiedy wspólnie ze strażakami z zaangażowaniem ratował ludzi i ich dobytek. W Januszkowicach na pewno zapamiętany został widok burmistrza jak wraz z innymi nosił na plecach świnię. Burmistrz

jak doszło do tak wielkiej tragedii. Pytanie o to, kto mógł aż tak źle życzyć ich burmistrzowi wciąż pozostaje bez odpowiedzi. Nie jest tajemnicą, że Dieter Przewdzing (jak chyba każdy) miał swoich przeciwników, ale kto mógł posunąć się aż do morderstwa? Być może kiedyś poznamy odpowiedzi na te pytania.

Mateusz Dąbrowski,
foto Konrad Baske



W długim szpalerze za trumną szły liczne poczty sztandarowe jednostek OSP, szkół oraz wszelakich kół.

rozległ się dźwięk syren strażackich wozów. Następnie capstrzyk na trąbce - sygnałowiec odegrał pożegnalną melodię.

Wielka osobowość

Dieter Przewdzing był samorządowcem o najdłuższym stażu na Opolszczyźnie, a niewykluczone, że także w

laty udzielił naszej gazecie (artykuł z 25 lutego 2014 r.) najlepiej czuł się na swoim „ranczu” w Krępnej. To tam ładował swoje „akumulatory”, a dzięki wielu zwierzętom, które hodował czuł, że żyje blisko natury. Oprócz kóz w jego zagrodzie znalazło się miejsce dla koni, świnki wietnamskiej, strusia i pawia,

przyjaźnił się także z byłym ordynariuszem opolskim, arcybiskupem Alfonsem Nossolem. O „Dieterowskim” wzorze samorządowości dla młodszych kolegów wspominał po śmierci Przewdzinga w naszej gazecie burmistrz Gogolina Joachim Wojtala: „Niesamowity człowiek. Barwna postać, na



Dieter Przewdzing pochowany został w sobotę 22 lutego 2014 roku.

W takt poloneza po zdaną maturę

VIII Polonez Maturzystów w sali balowej pod gołym niebem odtąńczony.



Kto poloneza na krapkowickim Rynku odtąńczy, ten maturę ma w kieszeni.

Studniówki za nami, a przed abiturientami ostatnie miesiące przygotowań. W ubiegły wtorek jednak zamienili książki na parkiet i pokazali co potrafią. A kibicujący im przechodnie

przypomnieli sobie swoje lata młodości.

W miniony wtorek, 13 lutego, o godzinie 13.00, krapkowicki Rynek stał się areną pełną radości i tradycji, gdy tegorocz-

ni maturzyści zatańczyli uroczystego poloneza. Ta symboliczna inicjatywa miała nie tylko dostarczyć uczestnikom radości, ale również przynieść im powodzenie w zbliżających

się egzaminach maturalnych.

Uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach, Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w

Krapkowicach oraz Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdzeszowicach z dumą wzięli udział w tym wyjątkowym wydarzeniu, które miało miejsce pod patronatem starosty Macieja Sonika

oraz wicestarosty Sabiny Gorzkulli. Na krapkowickim Rynku rozbrzmiewały dźwięki tradycyjnego poloneza przygotowanego przez redakcję Tygodnika Krapkowickiego i przy współudziale



Abiturienti ze wszystkich szkół średnich w powiecie krapkowickim tańczyli w sali balowej pod gołym niebem.



SONDA TYGODNIKA

We wtorek 13 lutego o godzinie 13.00 na krapkowickim Rynku tegoroczni maturzyści zatańczyli tradycyjnego poloneza. Przyszłych abiturientów zapytaliśmy, co zamierzają robić po maturze.



**Wiktorii
z Zespołu Szkół
im. Jana Kilińskiego
w Krapkowicach**

-Przez wakacje chciała-bym sobie dorobić, a później planuję pójść na psychologię w Opolu. Interesuje mnie ludzka psychika i wszystko to, co się dzieje w człowieku. Wiem, że nie jest to lekki kierunek i że wiąże się z tym odpowiedzialność.



**Julii
z Zespołu Szkół
im. Jana Kilińskiego
w Krapkowicach**

-Po maturze na pewno wybiorę studia. Będzie to albo zarządzanie w Opolu, lub szkoła strażacka w Częstochowie, jednak to wszystko zależy od tego jak pójdą testy. W rodzinie nikt nie jest strażakiem, ale ja jestem w Ochotniczej Straży Pożarnej w Broźcu, dodatkowo już po kursie podstawowym. Jak się uda chciałabym iść w tym kierunku.



**Wiktorii
z Zespołu Szkół
im. Jana Kilińskiego
w Krapkowicach**

- Po maturze planuję wybrać się na uniwersytet wrocławski. Planuję iść w stronę biznesu i zarządzania, ale po angielsku. Myślę, że anglojęzyczna praca jest bardziej opłacalna, a że jestem bardzo dobra z angielskiego, to wydaje mi się, że warto iść w tym kierunku.



**Natalii
z Zespołu Szkół
im. Jana Kilińskiego
w Krapkowicach**

-Po maturze zamierzam montować filmy, także myślę o branży filmowo-artystycznej. Być może będziemy współpracować razem z Karoliną. Zastanawiam się jeszcze nad konkretną szkołą.



**Karoliny
z Zespołu Szkół
im. Jana Kilińskiego
w Krapkowicach**

-Zastanawiam się nad różnymi planami. Myślę o roku przerwy, a potem aktorstwo. Także ostatecznie wybrałabym studia. Wcześniej jednak trzeba przygotować się na egzamin do szkoły aktorskiej, tak więc najpierw planuję rok przerwy i skupienie się na tym egzaminie.



Angelika Cebula i Piotr Wilk poprowadzili wszystkich maturzystów w takt poloneza.

Starostwa Powiatowego w Krapkowicach. Polonez odbył się pod patronatem Macieja Sonika, starosty krapkowickiego oraz Sabiny Gorzkulki, wicestarosty krapkowickiego.

Abiturienti otrzymali pamiątkowe kotyliony i ruszyli w takt muzyki. W tym roku prowadzenie tego dostojnego tańca przypadło w udziale maturzystom z krapkowickiego „Zamku”. Pierwsza para Angelika Cebula z Gwoźdźca i Piotr Wilk z Odrowąża, ubrani w „tygodnikowe” stroje bezbłędnie poprowadzili wszystkich maturzystów przez cały polonez.

Nie zabrakło także honorowych gości, wśród których znaleźli się Maciej Sonik, starosta krapkowicki, Sabina Gorzkulla, wicestarosta, Krzysztof Reinert, wiceburmistrz Gogolina oraz Marek Pietruszka, burmistrz Strzelcezek. Ich obecność podkreśliła wagę tego symbolicznego gestu

oraz wsparła młodych ludzi w ich trudach maturalnych. Wszyscy życzyli młodym abiturientom przysłowiowego „połamania pióra” podczas egzaminu dojrzałości.

Humorystyczne poprowadzenie imprezy przez naszą redakcyjną koleżankę Dominikę Bassek i Adama Niewaldę dopełniło atmosferę i sprawiło, że ta chwila na długo pozostanie w pamięci uczestników.

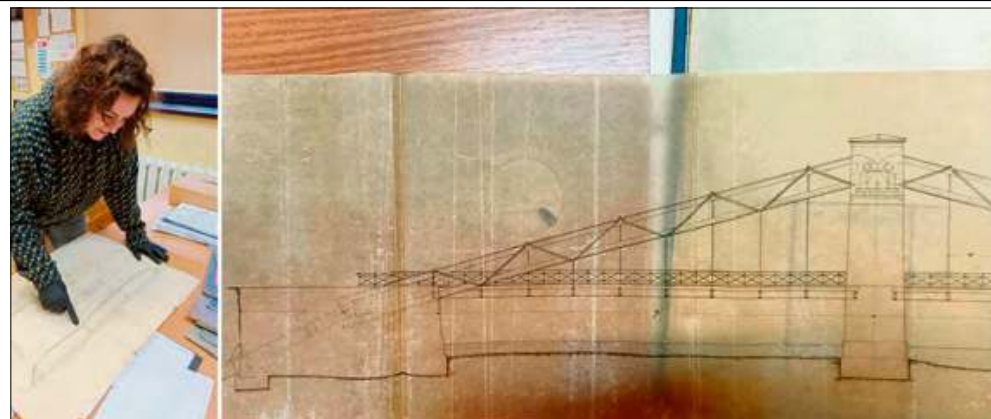
Tradycja poloneza, będąca integralną częścią polskiego dziedzictwa, została w Krapkowicach wspaniale wcielona w życie, dodając nowy wymiar do przygotowań maturzystów. To już po raz ósmy abiturienti mogli w asyście braw przechodów odtąńczyć swojego poloneza. Wszak jak legenda głosi – każdy, kto odtąńczy tygodnikowego poloneza, maturę ma zdaną w kieszeni.

(dl), fot. (kb)

Odnaleziono projekt mostu

Dla miłośników architektury to znalezisko może być nie lada gratką. W zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu odnaleziono szkic mostu nad Odrą w Krapkowicach.

Rysunek przedstawia projekt mostu, który miał być zbudowany w Krapkowicach i połączyć oba brzegi Odry. Ilustracja przedstawia okazałą budowlę z przeszłami. Zapewne most miał odegrać kluczową rolę w rozwoju miasta. Dzięki odkryciom historycznych dokumentów takich jak ów szkic, można zobaczyć jak wiele wysiłku wkładano w przeszłości w rozwój naszego województwa. Zastanawiające jest to, jakie historie skrywają się za tym projektem, a może



W zbiorach Archiwum Państwowego w Opolu odnaleziono szkic mostu nad Odrą w Krapkowicach.

ktoś z naszych czytelników ma jakieś wspomnienia lub informacje związane z tym tematem?

(matt), fot. Archiwum Państwowe w Opolu

Ugryziony w pośladek

32-letni mężczyzna idący ulicą Leśną w Krapkowicach został ugryziony przez psa w pośladek. O zdarzeniu poinformował policję.

Zgłoszenie w tej sprawie wpłynęło do służb w poniedziałek 5 lutego po godzinie 15.00. Funkcjonariusze udali się na miejsce zdarzenia i zastali tam właściciela czworonoga, który oświadczył, że pies

niemal był na spacerze z synem jednak w pewnym momencie mu uciekł. Ugryziony 32-latek trafił

do szpitala, gdzie został opatrzony.

(matt)

Zamkowy Dzień Dawcy Szpiku

W murach krapkowickiego „Zamku” od 12-14 lutego miało miejsce wydarzenie, które dla wielu jest synonimem nadziei i ludzkiej solidarności. Zamkowy Dzień Dawcy Szpiku, zorganizowany przez nauczycielkę Agnieszkę Kalińską-Oniszczyk we współpracy z DKMS oraz młodzieżą szkolną, zgromadził uczniów, nauczycieli oraz rodziców wokół szczytnej idei - ratowania życia.

Pierwszy etap akcji skupił się na edukacji i przełamaniu mitów związanych z procesem dawstwa szpiku. Na początku samorząd szkolny, przybliżył uczniom starszych klas cały ten proces: od rejestracji w bazie potencjalnych dawców, przez badanie zgodności tkankowej, aż po sam etap donacji czyli pobrania.

W drugi dzień uczniowie stworzyli punkt informacyjny razem z kawiarenką z domowymi wypiekami, z której dochód ze sprzedaży został przekazany na potrzeby rejestracji potencjalnych dawców.

Punktem kulminacyjnym był trzeci dzień akcji, kiedy to każdy kto chciał, mógł oddać próbkę (wymaz z jamy



Każdy kto chciał, mógł oddać próbkę (wymaz z jamy ustnej) do badań w kierunku potencjalnego dawstwa szpiku.

ustnej) do badań w kierunku potencjalnego dawstwa szpiku, co w przyszłości może uratować komuś życie.

Zamkowy Dzień Dawcy Szpiku to wydarzenie, które pokazuje, że młodzi ludzie

są gotowi działać dla dobra innych. A hasło, które towarzyszyło podczas akcji brzmiało „Okaż serce innym i zostań potencjalnym dawcą szpiku”.

nad. Oskar Namysł

SONDA TYGODNIKA



Marcin z Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

-Po maturze praca. Studia raczej nie, bo na ten moment wydaje mi się, że nie byłoby mi to potrzebne. Po szkole mam już kilka ofert pracy w Polsce i za granicą w branży budowlanej, więc raczej pójdę w tym kierunku.



Pascal z Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

-Po maturze planuję studia. Trzeba się kształcić póki jest możliwość. Nie wiem jeszcze, na który kierunek się zdecydować, póki co mam na oku dwa: informatyka albo fizjoterapia. Zdecydowałem się na tę opcję, bo tym się interesuję.



Mateusz z Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach

-Po maturze zamierzam od razu iść na budownictwo. Zdecydowałem się na ten kierunek, bo najlepszy jestem z matematyki i sprawia mi ten przedmiot największą radość. Interesuje mnie budownictwo i wydaje mi się, że można z tego wyżyć.



Bartosz z Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach

-Zastanawiam się nad jakimś anglojęzycznym kierunkiem na studiach we Wrocławiu. Może stosunki międzynarodowe. Chciałbym studiować nieco dalej od miejsca zamieszkania.

Mateusz Dąbrowski

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70



Smak władzy

Każdy z nas lubi sobie porządzić. Najmniejsza nawet władza nad kimś, mile podbechtuje nasze ego. Władza daje nam poczucie siły, przynosi satysfakcję, pieniądze, daje czasem pewność siebie i stwarza uludę bycia kimś lepszym od rządzonych. I szukamy aby namiastek owej władzy wszędzie. Nawet w życiu prywatnym, kiedy o kierownictwo w stadle rodzinnym rywalizują często mąż i żona, skąd wzięły się takie ludowe przypowieści, że to facet niby rządzi i jest głową rodziny, a kobieta szyją, która tą głową kręci. Niektórzy cierpią psychicznie, kiedy nie mogą sobie porządzić. Są zdesperowani i przybici. Mają niskie poczucie własnej wartości i masę kompleksów.

Dobrze wiedzieli o tym dawni dyktatorzy, którzy rozdawali rządowe apanaże i funkcje takim właśnie, często zakompleksiałym ludzikom, by służyli miernie może, ale wiernie i gorliwie. Kiedy taki dostanie, choćby najmniejszą funkcję w firmie, w wojsku czy w jakiejś instytucji, będzie rozdmuchiwał swoje poczynania, chełpił się quasi możliwościami i często dokuczał innym. Dlatego upartyjnienie wyborów samorządowych to wielka głupota. W kwietniu ponownie pójdziemy na wybory. Tym razem samorządowe, a dzięki, czy też nie dzięki woli panów prezydenta i prezesa, obecna kadencja samorządowa trwała rekordowo długo, bo ponad pięć lat. W zasadzie nie było jeszcze wyborów samorządowych, może z małymi wyjątkami, by w szranki wyborcze nie stawiali różni kandydaci na stanowiska wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast, nie mówiąc już o radnych różnych szczebli. Za każdym razem staje się dla mnie socjologiczną zagadką, skąd do licha biorą się ci kandydaci? Czy to efekt kształcenia, bowiem są już szkoły i uczelnie przygotowujące do pełnienia różnych funkcji w państwie. Co rusz są nowi, ale i starzy stażem. Będziemy mieli wreszcie kadencyjność w samorządach, wynoszącą dwa lata. Może to i dobrze, ale i niekoniecznie, bowiem zdarzają się włodarze rzeczywiście oddani sprawie, robiący wiele dobrego i którzy realnie dbają o lokalną społeczność, we wszystkich jej aspektach.

Ale ponoć władza deprawuje. Człek ją sprawujący zbyt długo, może popaść w rutynę i czasem nie zauważać wielu pobocznych problemów. Ale zostawmy to zagadnienie. Każdy ubiegający się o władzę w danej społeczności, powinien mieć jakiś program. No, ale co tu można mieć za program. Najczęściej bywa on populistyczny, czyli że będzie taki ktoś dbał o szkolnictwo, bo przedszkola i szkoły podstawowe są na łasce gminy, a dotacja oświatowa, to nawet nie 50% realnych kosztów funkcjonowania placówek oświatowych, że ściągnie inwestorów i zapewni ludziom pracę, choć jej już tak wiele nie trzeba, że owi inwestorzy zapłacą gminie podatki, więc będzie za co budować czy utrzymać baseny, organizować imprezy kulturalne, dbać o zielen i zdrowie tudzież najuboższych, upiększać miejskie place i naprawiać gminne drogi, budować kanalizacje, oświetlenia i takie tam dyrdymały. To wszystko jest jasne jak słońce.

Co rusz zastanawia mnie fakt, że ktoś decyduje się publicznie „dać twarz” na bannery i zgłaszać przez jakiś komitet swoją kandydaturę. Czy rzeczywiście ten „ktoś” ma wszelakie kwalifikacje do rządzenia i brania odpowiedzialności za tysiące mieszkańców miasteczek i wsi? Ma kwalifikacje moralne i intelektualne? Posiada coś na kształt charyzmy, czyli zbioru unikatowych cech, wyróżniających go z tłumu. Jest stanowczy, potrafi mówić „nie” – bo to ważna cecha wójta czy burmistrza. Będzie umiał zadbać o administrację lokalną i ogarnie, przynajmniej w naszym regionie sprawy rolników i wielkiego przemysłu, choć oni jakoś sobie bez samorządu poradzą. Czy wreszcie zna się choć ciut na prawie, mimo, że w urzędach pracują prawnicy. I tak dalej i tym podobne. Zdarzyło mi się przed laty, iż dostałem propozycję kandydowania, ale w imię odpowiedzialności i biorąc pod uwagę to wszystko co powyżej, grzecznie odmówiłem, bo nie czułem się ani kompetentny, ani na siłach, by udźwignąć takie brzemię. Wolę spokój i stawianie czoła problemom w swojej robocie, na której się znam i ją lubię. A chęć władzy już dawno zaspokoilem, bo ona i mnie, przynajmniej kiedyś miłą była.

Bo człowiek chce się rozwijać, awansować, być zauważany, doceniany, choć nie zawsze się należyć do tego. Tak więc kandydaci będą nam wmawiali, że chcą zmian. Na lepsze oczywiście. Tylko czy zmiany są konieczne, a jeszcze ważniejsze: możliwe? Będą twierdzić, że oto idą młode pokolenia, że „wapno” musi wreszcie zająć swoje należne miejsce. Ale to jest jak z kierowcą autokaru. Czy lepszy doświadczony, spokojny starszy, ale już nie o takich jak onegdaj - witalnych siłach, czy młody i jurny, pracujący bez zmęczenia, ale napalony i szarżujący na drodze? Najlepsza jest mieszanina tych cech.

A nasi kandydaci? Fajnie byłoby, aby szczerze powiedzieli nie tylko co zrobią po wyborach, ale dlaczego startują, co ich do tego skłania, tak naprawdę. Ale tego raczej nie dowiemy się nigdy, a możemy tylko domyslać.

Wawrzyniec Jasiński

Konkurs wielkanocny - znajdź zajączka z Tygodnikiem

Drodzy Czytelnicy! Redakcja „Tygodnika Krapkowickiego” przygotowała konkurs, który umili czas przygotowań do świąt wielkanocnych. Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest odszukanie wraz z Tygodnikiem zajączków, które do 19 marca ukrywać się będą na łamach naszej gazety. Wielkanocny zajączek przygotował **3 zestawy nagród dla naszych Czytelników o łącznej wartości 1300 zł!** Co należy zrobić?

Wytnij poniższy kupon i podpisz swoim imieniem i nazwiskiem oraz podaj swój numer telefonu.

1. **Znajdź ilustrację zajączków ukrytych na łamach gazety i wklej je na poniższą kartę.** Podpowiedź: w każdym wydaniu gazety (TK nr 8,9,10,11 i 12) drukujemy po 3 ilustracje zajączków. W sumie wydrukujemy ich 15.
2. Zajączki oznaczone będą numerami od 1 do 15.
2. Na poniższym kuponie odpowiedz na zadane pytanie.
3. Uzupełniony kupon (uzbierane i wklejone ilustracje zajączków + odpowiedź na pytanie) należy włożyć do koperty i dostarczyć do **25 marca** (włącznie) na adres:
Tygodnik Krapkowicki
ul. Sienkiewicza 9
47-300 Krapkowice (skrzynka pocztowa znajduje się przy drzwiach wejściowych do redakcji)

4. Zestawy nagród otrzymają osoby, które dostarczą w terminie uzupełniony kupon i najciekawiej odpowiedzą na zadane pytanie.
5. Zwycięzców poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagród.



KUPON

Imię, nazwisko i nr telefonu

Dlaczego lubisz święta wielkanocne?

Tutaj wklej odnalezione ilustracje zajączków



Udział w konkursie jest równoznaczny z wyrażeniem zgody na przetwarzanie przez organizatora konkursu (Bastech sp. z o.o. ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice) danych osobowych uczestników w celu przeprowadzenia konkursu.

HTGUM
SERWIS OGUMIENTA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

QR CODE

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska - 8 dni,
marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os.,
maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1549 zł/os. i inne
www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044

Stegna - 8 dni
maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os.,
lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os.,
wrzesień od 1199 zł/os.
www.owcubex.pl, (55) 247-83-47

www.wczasy-senior.pl

BORNIT®
HYDROIZOLACJE

www.bornit.com.pl

ul. Prudnicka 4, 47-364 Dobra

Z kandydatem na burmistrza Gogolina Patrykiem Blanią, rozmawia Michał Mandola.

Wiem, co trzeba poprawić

- Póki, co jest Pan najmłodszym kandydatem ubiegającym się o fotel burmistrza Gogolina w najbliższych wyborach samorządowych. Dlaczego chce Pan zostać włodarzem miasta i gminy?

- Uważam, że wiek nie ma tu większego znaczenia. Chodzi o to, żeby umieć wykorzystać swoje umiejętności i zdobyte doświadczenie, a przede wszystkim być w dobrych relacjach z mieszkańcami. Rozumiem przez to wsłuchiwanie się w ich oczekiwania, rozwiązywanie problemów i motywowanie do działania w tych obszarach, w których wspólnie można osiągnąć więcej. Z grona kandydatów, którzy zapowiedzieli swój start w tegorocznych wyborach na burmistrza rzeczywiście jestem najmłodszy. Burmistrz Gogolina Joachim Wojtala rezygnując ze startu zauważył, że zmiana pokoleniowa jest potrzebna. Jestem osobą otwartą, potrafię rozmawiać ze wszystkimi. Trzeba wsłuchiwać się w potrzeby wszystkich mieszkańców i młodych ludzi, którzy stanowią ogromny potencjał osiedlając się tu, ale też zadbać o potrzeby tych, dla których nasza gmina jest od zawsze ich małą ojczyzną. Nie zapominam też o seniorach, zarówno w kwestii aktywizacji, jak i opieki. Właśnie tak patrzę na rolę burmistrza Gogolina, abym był blisko mieszkańców i potrafił znaleźć równowagę pomiędzy osobami w różnym wieku, o różnych potrzebach i różnych zainteresowaniach. Moją życiową maksymą są słowa zaczerpnięte od Ojca Świętego Jana Pawła II, iż: „Człowiek jest wielki, nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Tak właśnie staram się postępować w swoim życiu – dzielić się z innymi pomocą, własnym doświadczeniem i dobrym słowem.

- Jakie ma Pan pomysły na dalszy rozwój gogolińskiego samorządu?

- Obserwuję rozwój Gogolina na przestrzeni ostatnich lat i myślę, że wykonano kawał dobrej pracy. Czasami jednak mam wrażenie, że niektóre pomysły były efektem jakiś chwilowych ambicji, albo tego, że budżet gminy pozwala na realizację zadań, o których inne samorządy mogą tylko pomarzyć. Może niewystarczająco dużo czasu poświęcono na to, aby rozmawiać z ludźmi? Nie wyobrażam sobie, aby przyszyły burmistrz zarządzał gminą z perspektywy własnego gabinetu w urzędzie miejskim, z dala od naszej społeczności. Trzeba stawiać czoła wyzwaniom i podejmować trudne rozmowy, ale przede wszystkim słuchać głosu wszystkich mieszkańców. Kampania wyborcza to czas wielu obietnic i stwarzania pozorów. Dla mnie liczą się uczciwość, szczerść i współpraca. Program dotyczący Gogolina, jak i wszystkich naszych miejscowości zaprezentuję wkrótce. Już teraz mam sporo wniosków z rozmów z mieszkańcami i naszymi kandydatami na radnych. Staramy się przygotować taki plan, aby był spójny i nakreślał wizję rozwoju na najbliższe lata.

- Czym chce Pan przekonać mieszkańców do tego, by oddawali na Pana głos?

- Od kiedy pamiętam angażowałem się w działalność na rzecz naszej społeczności. Mówię tu nie tylko o Gogolinie, ale też o Krapkowicach i całym powiecie. Jestem młodą, energiczną, osobą w pełni gotową do działania. Od 10 lat jestem sołtysem Obrowca, w poprzedniej kadencji byłem radnym rady miejskiej, a jeszcze wcześniej pełniłem funkcję przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miejskiej w Gogolinie. Ukończyłem studia pedagogiczne i z admini-

nistracji publicznej. Wiem o samorządzie na tyle dużo, by podjąć się wyzwania i stąd deklaracje o starcie. Zamierzam przekonać mieszkańców swoimi pomysłami, które ogłoszę w programie. Sztandarowym przesłaniem będzie większe włączenie naszej społeczności w decydowanie o ważnych zadaniach. Trzeba podtrzymać wizerunek Gogolina, jako miejsca dobrego do inwestowania, zamieszkania i życia, ale nieco go odświeżyć, aby odpowiadał zmieniającym się potrzebom społeczeństwa. Miałem możliwość spojrzenia na działania naszej gminy i gminnych jednostek z perspektywy mieszkańca, społecznika, sołtysa i animatora życia kulturalnego. Wiem, co jest do poprawy, co można usprawnić nie tylko na podstawie własnych doświadczeń, ale też wielu rozmów. Niektóre sprawy można rozwiązać bardzo szybko, pod warunkiem, że chce się słuchać.

- Nie ukrywajmy, ma Pan bardzo silnych konkurentów. Jednym z nich jest Krzysztof Reinert, który obecnie pełni funkcję wiceburmistrza i ma ogromne doświadczenie samorządowe. Drugim jest Marcin Madziała z Kamienia Śląskiego, który posiada dobre kompetencje menedżerskie. Nie boi się Pan konkurencji?

- Szanuję doświadczenie obu moich konkurentów i uważam, że każdy z nas powinien przekonywać mieszkańców swoim programem na równych zasadach bez korzystania z przywileju, jaki daje praca w urzędzie. Wspominam o tym, bo skoro Gogolin czeka nowe otwarcie, to niech u jego podstaw stoją konkretne propozycje, pomysły i oddane zaangażowanie, a nie obowiązki służbowe. To co robię jest moją pasją. Angażuję się w wiele obszarów, bo skoro mogę komuś pomóc, mogę coś zmienić, to chcę to robić. Cieszę się, że tak wiele

osób to docenia, chociaż zawsze mówię, że osiągnięte efekty, czy to w pracy z dziećmi, czy w momencie w którym podejmujemy działania są największym powodem do satysfakcji i motywacji w pracy. Nie jestem tylko sołtysem, ale również prezesem Stowarzyszenia Pelikan, członkiem Gminnego Koła Mniejszości

w zarządzaniu gminą i w jej rozwój. Zmiany są potrzebne, bo otwierają nowe możliwości. Przed nami kilka tygodni intensywnej pracy i wspólnie z grupą ludzi gotowych do działania będziemy przekonywać mieszkańców do naszego pomysłu na gminę Gogolin. Na ocenę naszych starań przyjdzie czas 7 kwietnia 2024 roku.

mieszkańcy mogą zastanawiać się, kto w takim razie wspiera Patryka Blanię?

- Wspierają mnie ludzie, mieszkańcy, nasza społeczność. Stworzyłem oddolny projekt, który ma rzetelnie i uczciwie zająć się sprawami naszej gminy. Moim celem jest bycie autentycznym przedstawicielem ludzi. Oczywiście prawo wyboru pozostawiam mieszkańcom i na ich ocenę będę czekał z pokorą. Wracając do pytania - w obecnych wyborach mogę liczyć przede wszystkim na wsparcie najbliższych, a także zespołu kandydatów na radnych, których udało mi się skompletować, a do którego należą osoby odpowiedzialne i kompetentne, działające w różnych sferach i dziedzinach życia społecznego. To pasjonaci, działacze społeczni, kulturowi, sportowi i przyrodniczy. Mogę liczyć także na wsparcie lokalnych grup działania takich jak członkowie i przedstawiciele stowarzyszeń, klubów sportowych czy członków OSP, kół DFK (mniejszość niemiecka), której poparcie otrzymałem na sekcji gminnym, z którymi tworzyłem, tworzę i realizuję szereg projektów, skierowanych do mieszkańców naszej gminy. To naprawdę duże wsparcie, wynikające z potrzeby zmian i gotowości do działania. Już teraz mogę powiedzieć wszystkim dziękuję, a przecież dopiero wszystko przed nami.

- Dziękuję za rozmowę.

rozmowa autoryzowana,
fot. (MRM Gogolin)



Patryk Blania jest najmłodszym kandydatem ubiegającym się o fotel burmistrza Gogolina. Doświadczenia, pasji i wiedzy jednak mu nie brakuje.

Niemieckiej, przewodniczącym terenowego koła BJDM Oberwitz – obowiązki te łączę z pracą nauczyciela. Dlatego wiem, że jestem w stanie zaangażować się z całych sił

- To jeszcze w kwestii pana konkurentów - jednego poparł burmistrz Wojtala, drugi startuje ze wsparciem komitetu starosty Sonika,

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

tel. 797 797 929

e-mail: info@prosperita24.eu

www.wirtualnaprosperita.pl

fb.com/wirtualnebiurogogolin

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żyłaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

Biznes dla powiatu

Starosta Krapkowicki Maciej Sonik oraz wicestarosta Sabina Gorzkulla spotkali się w ostatnich dniach z Prezesem Zarządu Heidelberg Materials Polska Andrzejem Reclikiem, aby podsumować współpracę za 2023 rok i porozmawiać o planach tej jednej z najważniejszych firm w regionie.



dyskutowano o wpływie działalności firmy na lokalną społeczność i środowisko. Przedyskutowano działania podejmowane przez firmę w kierunku osiągnięcia neutralności emisyjnej, co stanowi istotny krok w kontekście globalnych wyzwań związanych ze zmianami klimatycznymi. Ponadto poruszono kwestię niskiej popularności ekologicznych materiałów budowlanych w społeczności lokalnej, starając się zrozumieć przyczyny tego zjawiska i poszukiwać potencjalnych rozwiązań na rzecz ich promocji i stosowania. Już niebawem odbędzie się na ten temat szeroka debata z lokalnym biznesem oraz młodzieżą, na którą starostowie zaprosili.

(mar)

Podczas spotkania rozmawiano nie tylko o liczbach i zyskach za ubiegły rok, ale przede wszystkim

Z życzeniami u chorych

Dzień Chorego, to taka szczególna okazja, aby nie tylko złożyć wszystkim życzenia zdrowia, ale też zwrócić uwagę, na ważne kwestie związane z osobami chorymi i starszymi. Wiemy już z przeprowadzonych badań, że jesteśmy starzejącym się społeczeństwem i musimy w porę zadbać o osoby w podeszłym wieku.



dżach, odwiedzili Barbara Wojdyła i Łukasz Bordak, przekazując na ręce chorych życzenia wsparcia i otuchy dla wszystkich. Wiemy, jak małe gesty życzliwości mogą sprawić, że trudne chwile stają się łatwiejsze do przeżycia. Dlatego nie tylko złożyliśmy serdeczne życzenia, ale także przynieśliśmy kilka drobiazków, które zawsze cieszą serca chorych. Chcieliśmy sprawić, że ten dzień był dla nich szczególny i pełen uśmiechu – dopowiadają zgodnie współpracownicy starostów. Przy tej okazji dziękujemy w imieniu naszych szefów, Małgorzacie Żyńczak oraz Annie Marii Daniszewskiej za ich ciepłe słowa i życzymy im oraz całemu personelowi dużo zdrowia i siły w codziennej pracy. Jesteśmy wdzięczni za możliwość uczestnictwa w tak wzruszającej chwili i mamy nadzieję, że nasza obecność przyniosła trochę radości i ukojenia.

My jaka redakcja do tych życzeń się przyłączamy i będziemy śledzili na bieżąco rozbudowę wspomnianych obiektów.

(mar)

O to jak z tymi prognoząmi zamierza się zmierzyć powiat krapkowicki, zapytaliśmy przy okazji Dnia Chorego naszych starostów. Jedno z naszych najbardziej obleganych miejsc – Dom Pomocy Społecznej „Anna” nie załatwi nam tych problemów, gdyż jest tam raptem miejsca na 25 osób. Ten dom ma swoje zalety, bo jest w nim jak w rodzinie, niemniej powoduje to duże koszty utrzymania, na zapłacenie których naszych mieszkańców po prostu nie stać. Dlatego w sąsiedztwie tego domu postanowiliśmy wybudować Centrum Opiekuńczo – Mieszkalne, dzięki któremu przybędzie nam

kilka dodatkowych miejsc, ale mamy też w dłuższej perspektywie pomysł na przeorganizowanie opieki w samym DPS co pozwoli nieznacznie obniżyć koszty utrzymania – mówi Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka. Do tego uwzględnić należy dodatkowe miejsca w ZOL-u w dobudowywanym nowym budynku szpitala oraz połączenie ZOL-u w Górażdżach co da łącznie 90 miejsc – dopowiada Maciej Sonik starosta krapkowicki.

W imieniu krapkowickiego starostwa, Dom Pomocy Społecznej „Anna” w Krapkowicach oraz Zakład Opiekuńczo-Leczniczy w Krapkowicach i Góraż-

Podziękowania za entuzjazm i determinację

Młodzież ze szkół ponadpodstawowych z powiatu krapkowickiego aktywnie uczestniczy w pomaganiu w różnych obszarach. Nie ma dla nich rzeczy niemożliwych, co zasługuje na podziw i uznanie. Pracę ich dostrzegają nie tylko osoby którym pomagają, wychowawcy w szkołach, ale też lokalni samorządowcy, na których sami wolontariusze mogą również liczyć.

Wasza obecność i zaangażowanie są niezmiernie cenne dla naszej społeczności. Dzięki Waszemu wkładowi, nasza wspólnota rozwija się, budując więź solidarności i współpracy. Wasza gotowość do pomocy i chęć oddania siebie dla dobra innych są niezwykle i godne podziwu – mówiła podczas spotkania z młodzieżą Sabina Gorzkulla wicestarosta krapkowicka podkreślając przy tym jak bardzo aktywność młodzieży, jest potrzebna również samorządowcom.

Chcielibyśmy wyrazić naszą najgłębszą wdzięczność za Wasze zaangażowanie i poświęcony czas w działaniach wolontariackich. Wasza energia, entuzjazm i determinacja sprawiają, że świat staje się lepszym miejscem dla wszystkich. Wasze



działania nie tylko pomagają innym, ale także inspirują innych do czynienia dobra i niesienia pomocy potrzebującym – dodał Maciej Sonik starosta krapkowicki.

Tym razem podziękowania trafiły do młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego w Krapkowicach, ale na tym nie koniec zapowiadają starostowie. Kolejne placówki odwiedzą już w najbliższych dniach.

Dziękujemy Wam za każdy uśmiech, każde serce, które dotknęliście swoim działaniem. Wasza młodzieńcza siła i determinacja są inspiracją dla nas wszystkich. Niech wasza wolontariacka praca będzie kontynuacją waszej wspaniałej drogi do przynoszenia pozytywnych zmian w świecie.

Jesteśmy z was dumni i wdzięczni za waszą obecność i zaangażowanie.

Z serca dziękujemy

Z wizytą u karateków

Karatecy z Klubu Karate-do „ENSO” regularnie poszukują doskonałości poprzez treningi, które nie tylko rozwijają ich umiejętności techniczne, ale także kształtują ich charakter. Poprzez ciężką pracę nad siłą, gibkością, kondycją oraz praktykę różnorodnych technik, takich jak uderzenia, kopnięcia, formy kata oraz samoobrona, karatecy nie tylko doskonalą swoje umiejętności walki, ale także uczą się pokonywania własnych słabości i radzenia sobie z wyzwaniami zarówno na macie, jak i w życiu codziennym.



Dla nich karate to nie tylko pasja, ale również sposób na rozwój osobisty i dążenie do sukcesów. Poprzez udział w najwyższych rangą zawodach, zdobywają nagrody i uznanie, co dodatkowo motywuje ich do ciągłego doskonalenia się. Ta dyscyplina nie tylko daje

im poczucie bezpieczeństwa, ale także uczy dyscypliny, poświęcenia oraz radzenia sobie z trudnościami.

Podczas 25-lecia powiatu mieliśmy przyjemność podziwiać umiejętności karateków z Klubu Karate-do „ENSO”. Kilka dni temu właśnie za ten piękny pokaz,

zaangażowanie i wkład w promocję naszego regionu podczas treningu podopieczni Janusza Bajorka otrzymali podziękowania z rąk starosty Krapkowickiego - Macieja Sonika oraz wicestarosty Sabiny Gorzkulli.

(mar)

Będzie się działo

Kompas Gospodarczy, Wyścig MTB, Siła Kobiet oraz Środa Żurowa. To kilka wydarzeń, które odbędą się w najbliższych tygodniach w sercu Opolszczyzny. Pierwsze z nich skierowane jest do przedsiębiorców już w najbliższą środę (21 lutego) z udziałem między innymi Generała Romana Polko oraz wiceprezes InPost Dagmary Brzezińskiej.

Równie ciekawie zapowiada się zaplanowane na 23 marca spotkanie Siła Kobiet połączone z ogólnopolską akcją Kobieta On Tour. Podczas wydarzenia usłyszeć będzie można o konsekwencji w budowaniu wymarzonego celu, o tym jak ważna jest profilaktyka zdrowotna, o budowaniu marki, endorfinach i sile czerwonej pomadki. Goście wydarzenia zostaną zaprezentowani wkrótce - mówi wicestarosta Sabina Gorzkulla, podkreślając, że będzie to z pewnością gratka dla wszystkich uczestników.

Również 23 marca w okolicach Stadionu Miejskiego w Krapkowicach odbędą się zawody „OKR MTB w sercu Opolszczyzny”. Wyścigi leśnymi szlakami odbywać się będą w trzech kategoriach - dla dzieci Mini OKR MTB CX oraz dorosłych w kategoriach HOBBY i PRO.

Tak, jak co roku okres przedświątecznych przygotowań wieńczyć będzie tradycyjna Środa Żurowa i Kiermasz Wielkanocny. Wydarzenie odbędzie się 27 marca, a mieszkańcy mogą spodziewać się mnóstwa atrakcji. Nie zabraknie świątecznego zająca, pokazu ognia i wspólnych spotkań przy rozpalonych ogniskach. Zapraszamy do udziału. Szczegóły wkrótce na www.powiatkrapkowicki.pl oraz w mediach społecznościowych.

(mar)

Starosta Krapkowicki Maciej Sonik
Wicestarosta Krapkowicka Sabina Gorzkulla
Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Anita Spalek

zapraszają na spotkanie
dla przedsiębiorców

KOMPAS

GOSPODARCZY W SERCU
OPOLSZCZYZNY

21 LUTEGO
godz. 12.00

STAROSTWO POWIATOWE W KRAPKOWICACH
ULICA KILIŃSKIEGO 1, 47-303
Sala Obrad Rady Powiatu Krapkowickiego (I p. sala 100)

Prosimy o potwierdzenie udziału
w spotkaniu do **20 lutego**
pod numerem telefonu +48 77 407 43 03
lub e-mail: sekretariat@powiatkrapkowicki.pl



POWIAT
KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl



Powiatowy
Urząd Pracy
w Krapkowicach



■ KLASTER ENERGETYCZNY

Klaster Energetyczny i społeczności energetyczne jako szansa na oszczędności kosztów. **Maciej Sonik**, Starosta Krapkowicki oraz **Witold Rożałowski**, Pełnomocnik ds. ochrony klimatu i środowiska, Dyrektor gabinetu Starosty

■ KRAJOWY FUNDUSZ SZKOLENIOWY

Inwestycja w rozwój kadr przedsiębiorstw. **Katarzyna Dżugaj-Wolny**, Zastępca dyrektora PUP w Krapkowicach

■ DLACZEGO AFRYKA?

Możliwości biznesowe w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie
Marta Stelmach, Prezes Zarządu i **Ahmed Hamouda**, Wiceprezes Zarządu
Polsko-Tunezyjskiej Izby Gospodarczej

■ POROZMAWIAJMY O BIZNESIE

Dagmara Brzezińska Wiceprezeska w firmie InPost

■ ROZGROMIĆ KRYZYS. INWESTYCJA W ZASOBY LUDZKIE

Roman Polko – Generał, Komandos, dwukrotny dowódca elitarnej jednostki GROM, doktor zarządzania

■ WSPÓŁPRACA Z PRZEDSIĘBIORCAMI

W zakresie kształcenia i obsługi przedsiębiorców w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach. **Sabina Gorzkulla**, Wicestarosta Krapkowicki

■ INWESTYCJE PROWADZONE PRZEZ POWIAT KRAPKOWICKI

Maciej Sonik, Starosta Krapkowicki

■ PANEL DYSKUSYJNY, ROZMOWY KULUAROWE, LUNCH

10 lat Krajowego
Funduszu
Szkoleniowego



Krajowy
Fundusz
Szkoleniowy



OPOLSKA IZBA
GOSPODARCZA

PARTNERZY



POLISH TUNISIAN
Chamber of Commerce

Udział w spotkaniu jest równoznaczny z wykorzystaniem wizerunku do celów promocyjnych organizatora.



SIŁA KOBIEC
#BYCKOBIETA
On Tour

PAŁAC ŻYROWA
23 MARCA, GODZ. 10:00



POWIAT
KRAPKOWICKI
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl



OKR MTB
w sercu Opolszczyzny

23 marca

trasy leśne w okolicach Stadionu Miejskiego w Krapkowicach

Środa Żurowa i Kiermasz Wielkanocny

27 marca

parking za Starostwem Powiatowym w Krapkowicach





Prawdziwi bohaterowie

W Strzelczkach odbyła się strażacka akcja pt. #OddajKrew, zostań bohaterem. To była już 11. edycja tego wydarzenia.



W akcji udział wziął również burmistrz Marek Pietruszka oraz druhowie z OSP Zakrzów.



Jako pierwsza krew oddała strażaczka ze Strzelczek Emilia Harynek.

Akcję jak co roku zorganizowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzelczkach wraz z gminą Strzelce i burmistrzem Markiem Pietruszką. Wyda-

zenie miało miejsce w sobotę 17 lutego - tradycyjnie na parkingu przed Urzędem Miejskim w Strzelczkach. W inicjatywie udział wzięły jednostki OSP z terenu gmi-

ny Strzelce oraz jednostki OSP z innych gmin i powiatów.

Zainteresowanie akcją było spore, a niesprzyjająca aura nie odstraszyła nikogo. Strażacy w mgnieniu oka rozstawili namiot, dzięki czemu osoby oczekujące na pobór krwi nie musiały moknąć na deszczu. Ponadto każdy chętny mógł się też poczęstować słodkościami, kawą i herbatą.

- W tegorocznej akcji w sumie zarejestrowano 41 osób, a po weryfikacji krew oddało 36 osób – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował „Tygodnik Krapkowicki”, który przekazał na ręce organizatorów upominki dla dawców krwi w postaci darmowych wejściówek do kina.

Kolejna akcja już za rok.

(mim), fot. Konrad Bassek



Niesprzyjająca aura nie odstraszyła nikogo.

Zwierzęta pod dobrą opieką

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Strzelczkach przegłosowano uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy w 2024 roku. Zadanie będzie realizowane ze środków finansowych lokalnego samorządu.

Uchwałę przegłosowano w czwartek 15 lutego. Radni wyrazili zgodę na zabezpieczenie w budżecie gminy na 2024 rok aż 54 tysięcy złotych na realizację wspomnianego programu. Precyzyjnie mówiąc, pieniądze będą przeznaczone na:

- przyjęcie i przetrzymywanie bezdomnych zwierząt w schronisku w Bytomiu (7 000 zł),

- wyłapywanie bezdomnych zwierząt z terenu

gminy oraz przekazanie ich do schroniska dla zwierząt bezdomnych i całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt oraz w przypadku zwierząt agresywnych (25 000 zł),

- opiekę weterynaryjną nad poszkodowanymi zwierzętami wolno żyjącymi (11 000 zł),

- kastrację kotów wolno żyjących oraz zwierząt utrzymywanych przez mieszkań-

ców gminy Strzelce wraz z ich trwałym znakowaniem w ramach Zwierzowej Akcji Kastracji (11 060 zł),

- zakup karmy dla kotów wolno żyjących (940 zł),

- zapewnienie miejsca dla bezdomnych zwierząt gospodarskich z terenu gminy Strzelce w gospodarstwie rolnym (1 000 zł).

(mim)

Karnawał i Dzień Babci w sali GOK-u

W poniedziałek 12 lutego uczniowie Szkoły Podstawowej w Racławiczkach przygotowali występ z okazji Dnia Babci i Dziadka. Dzięki uprzejmości dyrektora, Anny Kuźnik, uroczystość odbyła się w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Racławiczkach.



Dzieci śpiewały, recytowały i tańczyły dla babć i dziadków.

Myślą przewodnią był karnawał, więc na dekoracji zawisł kolorowy napis z maskami wykonanymi przez uczniów. Młodszy uczniowie poprzebierani w piękne barwne motyle, niebieskie meduzy i czerwone serduszka zaprezentowali układy

taneczne i umilili swoim bliskim czas. Zaprosili również ich do wspólnej zabawy.

Starsi uczniowie zaśpiewali piosenki o babciu i dziadku a także wyrecytowali wiersze, wyrażając swoją wdzięczność i miłość a także życząc im zdrowia, szczęścia

i radości. Ponadto zagraли na flecie znane melodie i zaprezentowali układ choreograficzny z kapeluszkami. Występ bardzo się wszystkim podobał i został nagrodzony gromkimi brawami.

(mar)

Wszystkie miejsca zajęte

37 osób wzięło udział w zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Strzelczkach wyjeździe na koncert do Filharmonii Opolskiej. Frekwencja pozytywnie zaskoczyła organizatorów.

Już przed paroma tygodniami GOK w Strzelczkach pozyskał 37 biletów na koncert walentynkowy w Filharmonii. W związku z tym postanowiono zorganizować wyjazd autokarowy na to wydarzenie. Zapisy

były zbierane do 25 stycznia. Bilety rozeszły się w mgnieniu oka.

Koncert w Filharmonii Opolskiej odbył się w czwartek 15 lutego. Przed publicznością wystąpili m.in. Barbara Kurdej-Szatan (wo-

kal), Rafał Szatan (wok), filharmonicy opolscy i chórzyci. Przed publicznością zabrzmiały najpiękniejsze utwory znane z rozmaitych produkcji filmowych.

(mim)

Artystyczne skrobanie i malowanie

Przed nami tegoroczna edycja Gminnego Konkursu Kroszonkarskiego w Strzelczkach. Władze samorządowe i pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury zachęcają do udziału w tym wydarzeniu. Do wygrania są atrakcyjne nagrody.

Konkurs odbędzie się 12 i 16 marca w Domu Kultury w Strzelczkach. Prace można wykonywać w dowolnej technice.

- 12 marca zapraszamy dzieci i młodzież z klas I-VIII szkół podstawowych – mówi dyrektor GOK-u Anna Kuźnik. – Uczestnicy zależnie od wieku, zostaną podzieleni na trzy kategorie.

Z kolei dorośli oraz młodzież ze szkół ponadpodstawowych będą ze sobą rywalizować 16 marca także w Domu Kultury w Strzelczkach. Zgłoszenia przyjmowane są do 29 lutego do godziny 15.30 w biurze Gminnego Ośrodka Kultury w Strzelczkach.

Wystawa prac konkursowych będzie miała miejsce

podczas jarmarku świątecznego, który odbędzie się 17 marca.

- Mamy w gminie wielu zdolnych i kreatywnych artystów, a nowe talenty czekają na odkrycie – zachęca burmistrz Marek Pietruszka. - Zapraszamy do zapisów.

(mim)

ROZWIJAMY SIĘ
I SZUKAMY
WŁAŚNIE CIEBIE!

ZATRUDNIMY DZIENNIKARZA

**MARZYSZ O PRACY
W MEDIACH?**

W ZWIĄZKU Z ROZWOJEM NASZEJ
REDAKCJI POSZUKUJEMY **DZIENNIKARZA**

JEŚLI:

- ✓ jesteś dociekliwy, rzetelny i odpowiedzialny
- ✓ masz lekkie pióro i lubisz pisać
- ✓ interesujesz się lokalnymi sprawami
- ✓ kręcą cię media i lubisz kontakt z ludźmi
- ✓ chcesz pracować w młodym i kreatywnym zespole

ZAKRES OBOWIĄZKÓW

- wyszukiwanie, redagowanie, korekta i publikowanie tekstów społecznych, interwencyjnych, politycznych, lokalnych

WYMAGANIA

- studia wyższe (mile widziane kierunki medialne)
- biegle i bezbłędnie posługiwać się językiem polskim w piśmie, „lekkie pióro”
- mile widziane doświadczenie na stanowisku dziennikarza
- mile widziana znajomość regionu

WYŚLIJ CV:
SEKRETARIAT@TYGODNIK-KRAPKOWICKI.PL

APLIKUJ JUŻ TERAZ

Wyślij swoje CV:
sekretariat@tygodnik-krapkowicki.pl

TYGODNIK Krapkowicki 25 lat z wami

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV:
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 1995/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procedur rekrutacji prowadzonych przez Biuro Redakcyjne, z o.o., przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych”.

TWOJE BIURO PODRÓŻY **JAWA TOUR**

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028
- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

OBÓZ MŁODZIEŻOWY „CZTERY STOLICE”

Budapeszt - Bratysława - Wiedeń - Praga
Wiek uczestników: 14 - 18 lat

W programie wiele atrakcji m.in. zabawa na wiedeńskim Praterze, kąpieliska w Budapeszcie, rejs statkiem po Wędrze i inne.

Świadczenia: noclegi w schroniskach młodzieżowych b. dobrej klasy, wyżywienie 3x dziennie, komfortowy autokar, opiekunowie, ubezpieczenie

Termin: 06 - 13.08.2024r.
Cena: 3.090 zł (2.590 zł do końca lutego - FIRST MOMENT)
Wyjazd z Opola
Pilot: Wawrzyniec Jasiński
Organizator: ALMATUR OPOLE

Więcej szczegółów na www.almatur.pl
lub w TBP JAWA TOUR w Gogolinie

KRZYSZTOF Cichon
INTERNATIONALE TRANSPORTE

TRANSPORT KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY OD 1 DO 38 PALET

TRANSPORT MASZYN, SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW

PRZEPROWADZKI

SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

USŁUGI MAGAZYNOWE

NAPRAWA WOZÓW STRAŻACKICH, ŚMIECIAREK, AUTOBUSÓW

WULKANIZACJA

SERWIS SAMOCHODOWY I WULKANIZACJA

MAGAZYNOWANIE ORAZ PRZELADUNEK TOWARU

KRZYSZTOF Cichon
INTERNATIONALE TRANSPORTE

ul. Młyńska 4, 48-250 Głogówek
+48 531 455 372
+48 77 4067760
info@cichontransport.eu

WWW.CICHON.PL



Dużo pieniędzy na wielkie zadania

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie radni podjęli kilka uchwał dotyczących finansowania kilku ważnych przedsięwzięć na terenie gminy. Jedna z nich dotyczyła wykonania dokumentacji niezbędnej do wybudowania wiaduktu w centrum miasta Karolinki i Karlika.

Na sesji, której obrady zwołano pod koniec stycznia, radni podjęli uchwałę w sprawie przekazania ponad 434 tysięcy złotych samorządowi województwa opolskiego. Celem tej dotacji jest sporządzenie dokumentacji niezbędnej do budowy bezkolizyjnego skrzyżowania dwupoziomowego DW 409 z linią kolejową nr 136 w Gogolinie. Wyjaśnijmy, że inwestorem w tym wypadku jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu. To ważny



Radni wyrazili zgodę na przekazanie ponad 430 tysięcy złotych na opracowanie dokumentacji potrzebnej do wybudowania wiaduktu kolejowego.

krok, bez którego nie będzie można w przyszłości wyłonić wykonawcy robót budowlanych.

Oprócz tego na mocy uchwał przekazano też środki finansowe na realizację zadań związanych z remontami zabytków z terenu gminy Gogolin. Przypomnijmy, że te fundusze pochodzą z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, jednak ich rozdysponowaniem zajmują się lokalne samorządy. Tym sposobem parafii pw. św. Jacka w Kamieniu Śląskim udzielono 106 820 zł dofinansowania na malowanie wnętrza kościoła, 140 tysięcy złotych przekazano Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kątach Opolskich z przeznaczeniem na remont kaplicy-dzwonnicy w Choruli. Z kolei za 300 tysięcy złotych realizowany będzie remont drewnianego kościoła pw. św. Franciszka w Malni, a 380 tysięcy złotych kosztować będzie remont elewacji kościoła pw. Jana Chrzciciela w Obrowcu.

W budżecie gminy na 2024 rok zabezpieczono też 21 tysięcy złotych na dodatkowy kurs autobusowy linii Kamionek – Kamień Śląski w ramach Związku powiatowo-gminnego „Jedź z nami”. Radni wyrazili też zgodę na przekazanie 100 tysięcy złotych dla Gminnego Ośrodka Zdrowia w Gogolinie na zakup aparatu do wykonywania USG, o czym szerzej pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

(mim), fot. gmina Gogolin

Ber w Góraźdżach i urzędzie

W ostatnią sobotę karnawału w Góraźdżach zorganizowano tradycyjne wodzenie niedźwiedzia. Zgodnie z wieloletnim zwyczajem ber odwiedził także Urząd Miejski w Gogolinie.



Burmistrz Wojtala zatańczył z berem. Włodarz może liczyć na dużo szczęścia w tym roku.



Tak prezentowała się góraźdżańska ekipa, która szła razem z berem.

Góraźdżański orszak przybył do magistratu w Gogolinie w piątek 9 lutego. Z berem zatańczył sam burmistrz Joachim Wojtala. Po obrzędzie włodarz podziękował całej ekipie za miłą niespodziankę, a także za

to, że piękna karnawałowa tradycja wciąż jest podtrzymywana.

Dzień później (10 lutego) ber przeszedł ulicami Góraźdży. Wraz z misiem w orszaku szli: pan i pani

młoda, strażacy, policjant, cyganka, arab, fieszter, ksiądz i inni. Nie brakowało też muzykantów, którzy umili czas.

Wszystko zakończyło się zabawą niedźwiedziową przy

OSP w Góraźdżach. Organizatorzy imprezy zadbali także o poczęstunek i dobrą dawkę muzyki. Kolejne bery już za rok.

(mim), fot. sołectwo Góraźdże

Śledzik na sportowo

W poniedziałek 12 lutego Zakrzowska Szpica została po raz kolejny zdobyta przez miłośników marszu nordic walking.



Wydarzenie było okazją do wspólnej integracji.

Organizatorzy wydarzenia przygotowali dla uczestników wiele ciekawych atrakcji. O poranku miłośnicy nordic walking spotkali się w gogolińskim Centrum Bioróżnorodności. Po zbiórce wszyscy przejechali autokarem do Dąbrówki, gdzie rozpoczął się marsz z kijkami na Zakrzowską Szpicę. Trasa liczyła niespełna 6

kilometrów. W trakcie trasy organizatorzy przygotowali miłą niespodziankę. Każdy chętny mógł się poczęstować śledziem, jak na karnawałowe ostatki przystało.

Następnie grupa wróciła do Centrum Bioróżnorodności, gdzie czekał kolejny poczęstunek. Tym razem była to pyszna kielbaska z

grilla. Nie zabrakło też ciepłych napojów. Spotkanie było dobrą okazją do spędzenia czasu na świeżym powietrzu oraz wspólnej integracji.

Kolejny sportowy śledzik zorganizowany przez Zespół Rekreacyjno-Sportowy w Gogolinie już za rok.

(mim), fot. (ZRS w Gogolinie)

Kolejny ranking, kolejny sukces

Czasopismo „Wspólnota” opracowało kolejny ranking oceniający samorządy w całej Polsce. Gmina Gogolin znów zajęła wysoką pozycję na liście.

Niezależny ranking „Sukces Kadencji 2018-2023” został opracowany przez profesora Pawła Świaniewicza (kierownika Zakładu Studiów Społeczno-Ekonomicznych w Instytucie Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu) oraz Julitę Łukomską (adiunkta w Katedrze Rozwoju i Polityki Lokalnej na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego). Tym razem pod uwagę brano rozmaite sukcesy finansowe, ekonomiczne, infrastrukturalne

i społeczne samorządów z całej Polski.

Gmina Gogolin zajęła w rankingu 6. miejsce. To spory awans, bo w poprzedniej edycji (biorącej pod uwagę sukcesy za lata 2013-2017) samorząd zajmował dopiero 281. pozycję. Swojej satysfakcji jak zwykle nie ukrywa burmistrz Joachim Wojtala.

- Mamy powody do zadowolenia – mówi Joachim Wojtala. - Awans na 6. miejsce w niezależnym rankingu podsumowującym mijającą kadencję, to dowód na to, że idziemy w dobrą stronę. Wielokrotnie powtarzałem,

że istotą samorządu jest podążanie za ambicjami mieszkańców i wykorzystywanie lokalnego potencjału. Mamy wciąż głowy pełne pomysłów i zamierzamy je konsekwentnie realizować, bo jak pokazuje ten wynik – warto.

Szczegóły dotyczące podsumowania rankingu znaleźć można na stronie internetowej magazynu samorządowego „Wspólnota”.

(mim)



Energicznie i w kobiecym gronie

Babski Comber w Odrowążu staje się lokalną tradycją. W tym roku tłumy kobiet szalały w Centrum Aktywizacji Wiejskiej.



Tak bawiły się panie w Odrowążu.

Impreza odbyła się w sobotę 10 lutego. W sumie w wydarzeniu udział wzięło kilkadziesiąt pań z różnych miejscowości. Uczestniczki jak zwykle przebrały się w ciekawe i kolorowe stroje. Były m.in. kowbojki, zakon-

nice i cyganki. Prawdziwą furorę zrobiła jednak pani, która przebrała się za prababkę. Miała ona założony na sobie tradycyjny fartuszek, a nawet trzymała laskę w rękę. Pomysłowości zatem nie brakowało.

Wszystkich zgromadzonych bawił DJ. Impreza była udana i trwała do późnych godzin nocnych.

(mim), fot. sołectwo Odrowąż

Nowy punkt na mapie urody

W samym sercu rynku w Strzeleczkach działa nowy gabinet kosmetyczny, którego właścicielka Justyna Herz zadba o każdy, nawet najmniejszy szczegół urody swoich klientów.

Uroczyste otwarcie nowego gabinetu kosmetycznego odbyło się pod koniec stycznia. Nowe miejsce obiecuje przynieść odrobinę blasku i piękna do życia mieszkańców Strzeleczek i okolic. To właśnie Justyna Herz, doświadczona w branży beauty od 6 lat, otworzyła swoje drzwi, aby zaprosić klientów do wspaniałego świata pielęgnacji i odnowy.

W tym nowo otwartym gabinecie można poczuć prawdziwy luksus pielęgnacji, gdyż Justyna specjalizuje się w szerokim zakresie zabiegów na twarz i ciało, w tym również w oprownie oka – od stylizacji rzęs po perfekcyjne kształtowanie brwi. Ale to nie wszystko, co ma do zaoferowania. Warto zaznaczyć, że niektóre usługi dostępne są wyłącznie w tym gabinecie, co sprawia, że wizyta u Justyny Herz staje się niepowtarzalnym doświadczeniem.



Justyna Herz z sukcesem działa w branży beauty od sześciu lat.

W salonie można skorzystać z unikalnych zabiegów, takich jak bandaż Aroshe, które zapewniają skuteczną pielęgnację skóry na najwyższym poziomie. Dodatkowo, tylko tutaj można skorzystać z wyjątkowej jakości i skuteczności, przynosząc klientom nie tylko gładkość, ale także komfort podczas depilacji.

Właścicielka zapowiada, że wkrótce będzie poszerzała swoją ofertę o kolejne usłu-

gi, w tym stylizację paznokci oraz medycynę estetyczną, otwierając przed mieszkańcami Strzeleczek nowe możliwości pielęgnacji i odnowy. Tak więc, jeśli marzysz o chwili relaksu i pielęgnacji na najwyższym poziomie, nowy gabinet kosmetyczny Justyny Herz w Strzeleczkach jest miejscem, które warto odwiedzić.

(dodi), fot. archiwum prywatne

Kolejny dzidzius nagrodzony

W czwartkowe popołudnie 8 lutego w gościnnych progach Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach, jednego z partnerów akcji „Dzidzius Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”, odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatce kolejnej edycji projektu, czteromiesięcznej Ewie Tomali z Działic.



Ewa wraz z mamą oraz tatą odebrała gratulacje oraz nagrody w ramach cieszącej się dużym zainteresowaniem akcji „Dzidzius Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”.

Zwycięzcy przybyła po swoje pierwsze w życiu nagrody w towarzystwie mamy Natalii oraz taty Rafała. Zasłużone gratulacje i upominki zostały wręczone przez burmistrza Marka Pietruszkę oraz wiceprezesa grupy mediowej „Tygodnik” Konrada Basska.

Ewa z wielką radością odebrała upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonikę, burmistrza Strzeleczek Marka Pietruszkę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak,

studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, pracownię Drakaart z Miedzianej, restaurację „Daniels” ze Stebłowa oraz redaktor naczelny „Tygodnika Krapkowickiego” Joannę Bassek.

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Tomalom i życzymy małej Ewie oraz jej rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

- Dzidzius Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego” i cieszy się

dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przysyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa (imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie - mówi Konrad Bassek.

(nika)



Nasi najmłodszy milusińscy - nasi przyszły Czytelnicy



Michał Wiewióra
z Polskiego Świętowa
ur. 06.02.2024 r
syn Anny i Damiana
waga 3500 g, 55 cm



Liwia Nowicka
z Łącznika
ur. 11.02.2024 r
córką Anny i Pawła
waga 3550 g, wzrost 55 cm



Konrad Szczepański
z Kędzierzyna - Koźła
ur. 15.02.2024 r
syn Kingi i Andrzeja
waga 2845 g, wzrost 52 cm



Adam Suchy
z Walec
ur. 13.02.2024 r
syn Korneli i Marka
waga 4015 g, wzrost 57 cm



Wanessa Plachta
z Górki Prudnickiej
ur. 14.02.2024 r
waga 3535 g, wzrost 56 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyslijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

DZIDZIUS MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego



Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego



Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

440 tysięcy zł dla klubów sportowych i stowarzyszeń

12 lutego w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura podpisał z przedstawicielami klubów sportowych i stowarzyszeń umowy na dofinansowanie ich działalności.



Kluby sportowe odebrały z rąk burmistrza Andrzeja Kasiury umowy na dofinansowanie swoich działań.

Z rąk burmistrza umowy odebrali przedstawiciele piętnastu klubów, reprezentujących różne dyscypliny sportowe:

- Otmęt Fans Klub Sportowy
- Uczniowski Klub Sportowy "Spiders" Krapkowice
- Opolski Klub Taekwondo
- Zapaśniczy Klub Sportowy w Gogolinie

- Uczniowski Klub Sportowy Delfin Krapkowice
- Ludowy Zespół Sportowy Dąbrówka Górna
- Klub Karate-do Shotokan
- Ludowy Zespół Sportowy Kórnicza-Nowy Dwór
- Klub Sportowy "PV Volley" Krapkowice
- Uczniowski Klub Sportowy "4-Basket"

- Klub Strzelecki Legion Krapkowice
- Ludowy Zespół Sportowy w Żywocicach
- Stowarzyszenie Szachistów "Hetman Krapkowice"
- Klub Sportowy "Unia" Krapkowice
- Klub Sportowy "Otmęt" w Krapkowicach

Łącznie do klubów trafiło 440 tys. zł i jest to kwota o 22 tys. większa niż w roku ubiegłym. - Nasze kluby działają sprawnie i dają szanse rozwoju przede wszystkim dzieciom i młodzieży. Dziękujemy wszystkim społecznościom klubowym za tak efektywne propagowanie sportu. Z chęcią wspieramy Wasze zaangażowanie. Dlatego

gmina stale stara się zwiększać kwotę przeznaczoną na wsparcie tych inicjatyw. 440 tysięcy to rekordowe wsparcie - mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

Przypomnijmy, że przyznane kwoty to nie jest jedyne wsparcie, na jakie liczyć mogą kluby sportowe działające na terenie gminy Krapkowice.

Kluby sportów zespołowych i indywidualnych, które korzystają z gminnych obiektów, m.in. hali sportowej czy stadionów objęte są na przykład ulgą z tytułu opłaty za ich korzystanie. To kwoty od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie.

(dp)

Umowa na projekt nowego budynku szkoły w Rogowie Opolskim-podpisana

Plany związane z budową zupełnie nowego budynku szkoły w Rogowie Opolskim są stopniowo realizowane. 15 lutego w Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach, burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura podpisał umowę na przygotowanie dokumentacji projektowej tej inwestycji. Zadania podejmie się Pracownia Projektowa Grębski z Nysy.

- To kluczowa inwestycja dla dalszego rozwoju trzech sołectw: Rogowa Opolskiego, Dąbrówki Górnej i Gwoźdź. Budynki szkół w Rogowie i Dąbrówce mają swoje lata i nie spełniają oczekiwań pod kątem jednostek oświatowych. Budowa nowej szkoły zapewni

na długie lata nowoczesne warunki dla młodzieży - komentuje burmistrz Kasiura. - Już niedługo powinniśmy zobaczyć pierwsze projekty, o czym na pewno będziemy informować - dodaje.

Dokumentacja projektowa budowy zespołu szkolno-

-przedszkolnego w Rogowie Opolskim wraz z zagospodarowaniem terenu przyległego to koszt ponad 233 tys. zł. Całość dokumentacji powinna być gotowa w połowie przyszłego roku.

(dp)



Burmistrz Andrzej Kasiura podpisał umowę na wykonanie projektu szkoły.

Kolejny kandydat na burmistrza Zdzeszowic

Jest trzeci kandydat, który wyraził chęć walki o fotel burmistrzowski w Zdzeszowicach. Swoją start w nadchodzących wyborach samorządowych oficjalnie potwierdził Sylwester Gidel, przewodniczący zarządu osiedla „Stare Osiedle”.

Gidel poinformował o swojej decyzji na stronie internetowej swojego komitetu:

„Droży mieszkańcy gminy Zdzeszowice, jestem zdzeszowiczanie, mam żonę i dwójkę dzieci. Od wielu lat prowadzę działalność gospodarczą, co sprawia, że doskonale rozumiem wartość każdej posiadanej złotówki i decyzję o jej wydaniu podejmuję po wielokrotnych przemyśleniach i konsultacjach.”

Sylwester Gidel był wieloletnim i aktywnym członkiem Rady Rodziców przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Zdzeszowicach. Od 2015 roku pełni funkcję przewodniczącego zarządu osiedla „Stare Osiedle”. Jest również założycielem i wiceprezesem stowarzyszenia „Osiedlak”. W ramach dzia-



łalności stowarzyszenia każdego roku organizuje wiele wydarzeń integrujących lokalną społeczność.

„Zaangażowanie społeczne jest dla mnie nie tylko obowiązkiem, lecz źródłem satysfakcji. Cieszę się, gdy widzę efekty swojej pracy. Aktywnie uczestniczę w życiu sportowym, kulturalnym i parafialnym. Zauważam

potrzeby mieszkańców w każdym wieku, cieszę się, gdy udaje mi się integrować pokolenia.” – można przeczytać na portalu internetowym KWW Sylwestra Gidla.

„Mam nadzieję, że wspólnymi siłami możemy uczynić naszą gminę Zdzeszowice pięknym miejscem do życia (...) Chciałbym zostać Burmistrzem, który jest blisko mieszkańców, jako że jestem jednym z Was.” – dodaje Sylwester Gidel.

Wcześniej na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” swój start w wyborach na burmistrza Zdzeszowic potwierdził Artur Gasz. Kilka dni później o swojej kandydaturze poinformowała również Małgorzata Ambroży.

(dl),
fot. (KWW Sylwestra Gidla)

Kamień węgielny wmurowany

W piątek 16 lutego wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego budynku wielofunkcyjnego na Osiedlu Dębowym w Gogolinie. W obiekcie znajdować się będą mieszkania, punkty usługowe, gastronomiczne, przedszkole i żłobek.

Investorem jest firma MI-BUD Development Sp. z o.o. z Grocholubia, która w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy zakończy budowę gmachu o powierzchni użytkowej ok. 1000 m kw. W części usługowej, która znajdzie się na parterze, zaplanowano pomieszczenia na działalność handlową i gastronomiczną, jak również na przedszkole oraz żłobek. Ponadto w budynku zaplanowano 28 mieszkań jedno i wielopokojowych.

W piątek 16 lutego uroczyście wmurowano kamień węgielny. W tym wydarzeniu udział wzięli inwestorzy, wykonawca robót budowlanych, burmistrz Gogolina



Investycja powstaje w Gogolinie.

Joachim Wojtala i inni. to jedna z największych tego rodzaju inwestycji, która powstaje w powiecie krapkowickim.

- To dla nas bardzo ważna inwestycja, która już wkrótce stanie się wizytówką Gogolina – mówi prezes zarządu MI-BUD Development Sp. z o.o. z Grocholubia Iwona Halupczok. – Aktualnie jest

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, wszystkie prace budowlane zakończą się w 2025 roku.

(mim), fot. (kb)

Ciemno i niebezpiecznie

Niektórzy mieszkańcy Krapkowic skarżą się na nieoświetloną ścieżkę rowerową w Otmęcie. „Jest niebezpiecznie” - mówi jedna z naszych stałych czytelniczek.

W minionym tygodniu nasza redakcja otrzymała interwencję dotyczącą niedoświetlonej ścieżki pieszo-rowerowej przy ulicy Księdza Koziółka w Otmęcie (naprzeciw stacji paliw).

- To jakiś dramat – mówi nasza czytelniczka (dane do wiadomości redakcji). – Jechałam tamtędy na rowerze po zachodzie słońca i po prostu się bałam, że jakiś pieszy wyskoczy mi przed kierownicę. Starałam się uważać i szybko nie jechać, ale co w momencie gdy dojdzie tam



Lampy przy ścieżce rowerowej nie świecą.

do jakiegoś potrącenia? Przecież przy drodze stoją lampy i żadna z nich nie świeci. Czy w ten sposób szuka się oszczędności w naszym mieście?

Mamy nadzieję, że po naszej interwencji odpowiednie służby zajmą się tym problemem.

wysł. (mim), fot. czytelnik

społeczeństwo. Dlatego warto pamiętać, że to dzięki nim wielu ludzi, może liczyć

na profesjonalną i niezbędną pomoc. Ratownicy medycz-

ni to prawdziwi bohaterowie pierwszych minut.

(marr)

LISTY @

Bohaterowie pierwszych minut

W ostatnim czasie na łamach naszej gazety pisaliśmy o mieszkance osiedla 1000-lecia, która przytrzymała sobie rękę wersalką. Do zdarzenia doszło 3 lutego. Po publikacji artykułu z naszą redakcją skontaktowali się ratownicy medyczni, którzy w tego typu przypadkach odgrywają bardzo istotną rolę.

Nieocenione zadanie w sytuacjach, w których dochodzi od uszczerbku na zdrowiu odgrywają ratownicy medyczni. Kontaktujący się z nami ratownik, zazwyczaj są obecne jako pierwsze na miejscu zda-

żenia, udzielając pomocy, wymaganej przez osoby, które padły ofiarą jakiegoś nieszczęśliwego zdarzenia. Warto podkreślić, że to właśnie ta formacja często musi podejmować szybkie i skuteczne decyzje, które mogą zadecydować o losie

poszkodowanych. Ich zawód wymaga nie tylko świetnej wiedzy ratunkowej, ale także spokoju, umiejętności pracy pod presją i szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Niewątpliwie ich działania są nieocenione i często niedoceniane przez

Tomimarkt

Oferta ważna 20/02-26/02

TCHIBO
KAWA EXCLUSIVE
250g mielona

12.99 zł

PRYMAT
PRZYPRAWA 15-70g XL wybrane rodzaje

2.69 zł

FROSTA
RYBA 240-300g wybrane rodzaje

9.49 zł

LISNER
FILETY ŚLEDZIOWE 600g wybrane rodzaje

12.99 zł

JBB
KIEŁBASA BEZ OŚŁONKI

1.40 zł

AGAT
PRZECIER OGÓRKOWY 500g

2.49 zł

POLSKA
SZCZUPIOR Z CEBULKĄ
pęczek

1.99 zł

KARCZEK WIEPRZOWY BEZ KOŚCI

17.99 zł

PIEPRZ CZARNY

2.69 zł

LIŚC LAUROWY

2.69 zł

MAJERANEK

2.69 zł

ZŁOTE PALUSZKI RYBNE Z FILETA

9.49 zł

FILETY ŚLEDZIOWE

12.99 zł

KIEŁBASA BEZ OŚŁONKI

1.40 zł

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Nabór wniosków na wymianę źródła ogrzewania na ekologiczne

Gmina Walce ogłosiła nabór wniosków na udzielenie dotacji celowych mających na celu wsparcie inwestycji polegających na wymianie węglowych źródeł ogrzewania na ekologiczne alternatywy.

Program ten skierowany jest do osób fizycznych posiadających tytuł prawny do budynków mieszkalnych lub lokali mieszkalnych na terenie

cel, jednak nie dłużej niż do dnia 28 czerwca 2024 roku.

Wnioski będą rozpatrywane na bieżąco zgodnie z kolejnością ich

dostępnego wzoru wniosku, który można znaleźć na stronie internetowej urzędu lub w Referacie Infrastruktury i Inwestycji Urzędu Gminy w Walcach. Wnioski można składać za pośrednictwem poczty lub osobiście w sekretariacie Urzędu Gminy w Walcach.

Kolejność rozpatrzenia wniosków będzie ustalana na podstawie daty i godziny ich wpływu, dlatego istotne jest złożenie wniosku w terminie i miejscu wskazanym przez urząd.

Wprowadzenie takiej inicjatywy ma na celu wspieranie ekologicznych rozwiązań w gminie oraz poprawę jakości powietrza poprzez ograniczenie emisji zanieczyszczeń pochodzących z węglowych źródeł ogrzewania. Jest to również szansa dla mieszkańców gminy Walce na modernizację swoich systemów ogrzewania i przyczynienie się do ochrony środowiska naturalnego.

(ap) fot. portalsamorzadowy.pl



Gmina Walce wspiera wymianę węglowych źródeł ogrzewania na ekologiczne alternatywy.

gminy Walce. Środki na dotacje celowe na rok 2024 pochodzące z budżetu gminy Walce wynoszą 30 000,00 zł. Termin składania wniosków rozpoczął się 14 lutego 2024 roku i potrwa do momentu wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na ten

wpływu do Urzędu Gminy w Walcach. Istotną zasadą jest, że wnioski, które zostaną złożone po wyczerpaniu się dostępnych środków finansowych, zostaną zwrócone wnioskodawcom wraz z odpowiednią informacją.

Aby ubiegać się o dotację, należy skorzystać z

Karnawałowy szal w Szkole Podstawowej w Straduni

Tradycja karnawałowych balów w szkołach jest niezmiennie ukochana przez dzieci. To czas, kiedy szkolny świat staje się pełen kolorów, muzyki i fantastycznych przebrań, nie inaczej było w Straduni.



Już teraz uczniowie z niecierpliwością czekają na kolejną edycję tego balu przebierańców.

Końcem stycznia uczniowie Szkoły Podstawowej w Straduni mieli okazję uczestniczyć w swoim szkolnym balu przebierańców organizowanym w sali OSP Stradunia. Już od samego rana w szkole zapanowała atmosfera magii i kreatywności. Na korytarzach i w salach lekcyjnych pojawili się

uczniowie w najróżniejszych przebraniach - od klasycznych postaci z bajek po postacie z ulubionych filmów i gier. Nie brakowało piłkarzy, wróżek, pokemonów czy nawet sympatycznego Shreka. Pomysłowość dzieci nie знаła granic, a każde przebranie było wyrazem ich wyobraźni i pasji. W milej i bajkowej

atmosferze uczniowie spędzili czas na wspólnej zabawie, tańcach i konkursach, które dodatkowo umiliły im to wyjątkowe wydarzenie. Radość maluchów była widoczna na każdym kroku, a uśmiechy na ich twarzach nie schodziły przez całe wydarzenie.

(ap) fot. Szkoła Podstawowa w Straduni

Karnawałowy szal na babskim combrze

Karnawał dobiegł końca, a to znaczy, by przed Wielkim Postem jeszcze raz się porządnie zabawić. Z takim właśnie zamiarem spotkały się kobiety na babskim combrze w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach. Nie brakowało muzyki, tańców i wielu endorfin.



Kobiety w kolorowych przebraniach opanowały parkiet.

Babskie combrzy to już stara śląska tradycja obchodzona na łostatki, czyli końcówkę karnawału, a jest przeznaczona wyłącznie dla pań. Kobiety w różnym wieku spotykają się, bawiąc, żartując i zasiadając przy stole z karnawałowymi przysmakami. Nie inaczej było na imprezie 2 lutego w Walcach. Panie z bliższej i dalszej okolicy tłumnie przyjechały, by wspólnie spędzić wieczór w dobrej atmosferze.

-To był naprawdę niezapomniany wieczór! Ta ener-

gia, ta muzyka, te fantastyczne przebrania. Przyjechałam z siostrą i koleżankami, by jeszcze raz dobrze się pobawić na zakończenie karnawału. Mam nadzieję, że spotkamy się wszyscy znów na przyszłorocznym babskim combrze i będziemy tańczyć do białego rana - przyznaje Marysia, która przyjechała aż z Kędzierzyna Koźła, by pobawić się w waleckim towarzystwie.

Jak na karnawałową imprezę przystało, nie mogło oczywiście zabraknąć

kolorowych kostiumów i przebrań. Na roztańczonym parkiecie można było podziwiać pilotki, wróżki, lekarki, diabełki, hipiski, czy nawet zakonnice. Dobrą zabawę zapewnił DJ Misz-Masz. Największą atrakcją była jednak fotobudka, z której panie chętnie korzystały i dzieliły się nagraniami w swoich mediach społecznościowych, pokazując, jak dobrze się bawią. A teraz czas na odpoczynek i przetrwanie tych wszystkich wrażeń.

(ap), GOK Walce, prywatne/Maria Turlo

Praca w Niemczech

- Niemiecka umowa o pracę
- Darmowe zakwaterowanie w Niemczech
- Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami
- Urlaubsgeld, Rentenversicherung
- Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu
+48 532 774 996
 lub
+49 491 9285 412

Śpiewali, tańczyli i psocili

W Rogowie Opolskim odbyło się tradycyjne wodzenie niedźwiedzia. Jak co roku chętnych do zabawy nie brakowało.



10 lutego odbyło się wodzenie niedźwiedzia w Rogowie Opolskim.

Prawie trzydziestu uczestników, szesnaście tysięcy kroków, kilkadziesiąt odwiedzonych domostw i setki uśmiechów, tańców, żartów oraz niezliczone życzenia szczęścia na cały rok dla gospodarzy witających bera przed swoimi domami. Tak w wielkim skrócie wyglądało tegoroczne wodzenie niedźwiedzia w Rogowie Opolskim. Odwiedzający domostwa byli nie tylko chętnie przyjmowani, ale także obdarowywani dat-



Aby zapewnić sobie szczęście panie musiały zatańczyć z niedźwiedziem.

kami, produktami spożywczymi i napitkami. Zebrane środki przeznaczone zostaną jak zwykle na remizę, festyn

dla mieszkańców, capstrzyk strażacki czy chociażby żur wielkanocny. Wśród korowodu nie zabrakło osób przebranych m.in. za cygankę, policjanta, diabła i księdza. Gospodynie, aby zapewnić dla wszystkich domowników szczęście i pomyślność chętnie tańczyły z berem. Nie zawiedli także muzycanci, którzy swoją grą uatrakcyjniali tę niezwykłą zabawę.

(matt), fot. fb. Rogów Opolski - Sołectwo

OGŁOSZENIE

MIĘDZYAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZJEDNOCZENIE”

W KRAPKOWICACH, UL. RYNEK 19 ogłasza:

nabór ofert na **najem lokalu mieszkalnego nr 19**, położonego na parterze budynku **nr 4** przy **ul. Hotelowej w Krapkowicach**, o powierzchni użytkowej **45,98 m²**, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc oraz przedpokoju.

Cena wywoławcza stawki czynszu najmu wynosi **20,00 zł brutto/1 m² p.u.** (bez opłaty eksploatacyjnej i opłat niezależnych od Spółdzielni).

Wysokość kaucji zabezpieczającej wynosi **2.000,00 zł**. Wpłata kaucji zabezpieczającej wymagana jest przed przystąpieniem do zawarcia umowy najmu w wyznaczonym przez Spółdzielnię terminie.

Oferty należy składać telefonicznie w godzinach od 7⁰⁰ do 14⁰⁰ (oprócz sobót i niedziel) pod nr tel. (77) 466 13 89, (77) 466 15 89 wew.12, elektronicznie na adres: biuro@msmzjednoczenie.pl lub pisemnie na adres Spółdzielni do dnia **05.03.2024 r.**

Wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi w dniu **06.03.2024 r. o godz. 11⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 19 w Krapkowicach. Osoba, której oferta zostanie wybrana, będzie powiadomiona telefonicznie lub drogą elektroniczną o terminie wniesienia kaucji i miejscu zawarcia umowy najmu.

Świadectwo charakterystyki energetycznej lokalu będzie dołączone do umowy najmu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Zdjęcia lokalu zamieszczone będą na stronie internetowej www.msmzjednoczenie.pl.

Lokal może być udostępniony do obejrzenia, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod nr tel. (77) 466 13 36, (77) 466 18 53.

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



I ty możesz być bohaterem!

Kraj nad Wisłą był, jest i będzie krajem prawdziwych bohaterów. Nie wyobrażamy sobie naszego codziennego życia bez liderów i autorytetów. W tym temacie najczęściej wymieniamy takie nazwiska jak: Kościuszko, Piłsudski, Dmowski, Daszyński i Mościcki. Na liście bohaterów nie brak też współczesnych ludzi: Roberta Makłowicza, Roberta Lewandowskiego, Maryli Rodowicz i Dody.

Bohaterów szukaliśmy też na maturze z polskiego. Na biało-czarnych arkuszach z kodami kreskowymi (tak, obecnie matury mają swoje kody kreskowe) też roiło się od herosów i wieszczów narodowych. Norwid, Wyspiański, Krasiński to tylko czołówka tego jakże zacnego grona literatów.

Nasi polscy bohaterowie są zgoła inni od tych, dajmy na to - amerykańskich. Nad naszymi strzechami nie ma przecież latających supermenów, ani krzyżówek człowieka z pajakiem lub nietoperzem. W kraju nad Wisłą nikt nie wykorzystuje swoich nadprzyrodzonych umiejętności by walczyć ze złoćcami i innymi zagrożeniami. Chociaż... czy aby na pewno?

Mieliśmy cierpiętników, winkelriedów narodu i obrońców przedmurza chrześcijaństwa i... mamy ich nadal. Herkules i Iron Manowie są wśród nas! Prawdą jest, że jeden z nich ostatnio nieco wycofał się z życia politycznego, ale bohaterem jest nadal. Mowa mianowicie o Jarosławie Kaczyńskim, który przez niektórych jest uznawany za zbawcę Polski. I wcale nie zmyślam, bo na jednym z wieców politycznych zorganizowanych przez środowisko Prawa i Sprawiedliwości, manifestanci krzyczeli „Ja-ro-sław, Polskę zbaw”! No ale coś poszło nie tak i nie udało się zbawić narodu. Rządy padły, przyszła nowa-stara władza.

Po tym jak Kaczyński wrócił do politycznego szeregu, wśród Polaków zrodziło się pytanie – kto zostanie nowym zbawcą narodu? Wiadomo, że nie może to być żaden miększon, ani mdły jak szpitalny kleik polityk. To musi być prawdziwe chili wśród wszystkich papryk – czyli ktoś mocny w gębce. A zatem kto?

Padają różne propozycje politycznych superbohaterów. „Wyborcza” wydrukowała ostatnio na pierwszej stronie zdjęcie byłego ministra edukacji narodowej Przemysława Czarneka. Pod fotografią pojawiło się pytanie: czy Czarnek zastąpi Kaczyńskiego? No faktycznie, typ jest dobry. Młody, a już doświadczony, silny fizycznie i odporny psychicznie. Profesor prawa, biegły w retoryce i... już przemawia jak szef.

Czarnek ma wszystko to, czego żelazny elektorat Prawa i Sprawiedliwości potrzebuje. Przede wszystkim jest katolikiem z krwi i kości i nie da sobie w kaszę dmuchać. Pokona wszystkich lewaków. Już jako sześciolatek wiedział co w życiu ważne: służył do mszy i pięknie śpiewał pieśni religijne. Choć znał na pamięć więcej zwrotek niż większość rówieśników, to został ojcem a nie księdzem. Życie pokazuje, że ojcostwo wcale nie wyklucza kapłaństwa, aczkolwiek jak widać, Czarnek chciał być uczciwym człowiekiem. A to przecież potrzebna cecha w szeregach Prawa i Sprawiedliwości.

Oprócz tego polityk jest dobrym krzykaczem i pieniaczem. To też są potrzebne cechy do bycia liderem Zjednoczonej Prawicy. Czarnek był na miejscu puczu TVP, manifestował też pod więzieniem w Radomiu, gdzie osadzony był Kamiński. Generalnie mówiąc: gdzie potrzeba porządnej wrzawy, tam Przemysław Czarnek jest.

Ławka z kandydatami na bycie prawicowym zbawcą narodu jest krótka. Poza Czarnekem jest jeszcze Szydło (no ale to kobieta), Morawiecki (ale ten za szybko wyskoczył przed szereg) i Błaszczak (no ale ten chciał wywołać wojnę na prawicy). A zatem Przemo (tak nazywają go niektórzy jego polityczni koledzy) wyszedł na prowadzenie. Czy uda mu się zostać liderem? Czy sprawi, że Zjednoczona Prawica będzie „great again” (znów wielka)? Czy Przemo zbawi Polskę? Póki co to tylko pytania, a odpowiedzi brak.

Tak czy siak jakiegoś nowego bohatera w PiS-ie potrzebujemy. Ale takiego porządnego i twardego. Nawet jeśli nie będzie supermanem lub supermanką – jak przed laty śpiewała Kayah. Nabór trwa.



IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET

POCHODZI Z NATURY



OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Kobiety bawiły się na całego

Koniec karnawału został hucznie zakończony przez kobiety, dziewczyny i dziolchy. Sołectwo Oleszka zaprosiło wszystkie panie na tradycyjną zabawę taneczną, która odbyła się w Jasionej.



Taneczna zabawa w remizie OSP Jasiona odbyła się w sobotę, 10 lutego.

Comber to zabawa, która zawsze obchodzona jest z dużą pompą i choć w ostatnich latach z różnych powodów nie była ona organizowana, to w tym roku postanowiono to zmienić. 10 lutego remiza OSP w Jasionej zapelniała się kobietami ubranymi w rozmaite kreacje. W wydarzeniu wzięły udział także kobiety z okolicznych miejscowości. Łącznie przybyło około 130 pań. Nie brakowało tańców, zabaw, konkursów, dobrej muzyki i smacznego jedzenia na stołach.

Zabawa udała się na 100% mówi sołtys Oleszki Anna Knop. – Panie jak zawsze nie zawiodły, a zainteresowanie wydarzeniem było bardzo duże. Nie brakowało emocji, wielu atrakcji. Tę imprezę zorganizowało sołectwo Oleszka wspólnie z naszym Kołem Gospodyń Wiejskich w sali w Jasionej.

Taneczna zabawa z DJ-em dedykowana wyłącznie kobietom, była dla nich okazją do spotkania i wspólnego biesiadowania. Na imprezie pojawiła się także orkiestra dęta, która okazała się dla

pań miłą niespodzianką. To radosne zakończenie karnawału można było uznać za jak najbardziej udane.

Pod koniec imprezy, panie, które się ze mną żegnały pytały, czy w przyszłym roku także odbędzie się comber – wspomina Anna Knop. – Oczywiście, czas pokaże. Jeżeli będzie ku temu możliwość, to na pewno będziemy organizować tę imprezę także w przyszłym roku, bo trzeba się integrować.

(matt),
fot. sołectwo Oleszka/Studio
FILM. Roland Malik

Nauka poprzez zabawę

W sobotę 10 lutego na naszej zbiorce Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Rozwadzy gościli drużyny z OSP Odrowąż, a zarazem ambasadorki gry „Próba Ognia” wydanej przez Fundację Orlen. Młodzi strażacy poprzez zabawę mogli się wiele nauczyć.



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dzięki grze „Próba Ognia” uczyła się zespołowej pracy.

Gra oparta jest na tematyce strażackiej, a dokładniej polega na pokonywaniu konkretnych żywiołów, zapisanych w różnych scenariuszach zabawy. Najważniejsze jednak w tej rozgrywce, jak i w służbie MDP bądź OSP

jest praca zespołowa, bez której nie sposób osiągnąć korzystny rezultat działań. Młodzi strażacy z Rozwadzy poradzi sobie jednak świetnie i umiejętnie pokonywali wszelkie przeszkody i żywioły. Dodatkowo jednostce

przekazano egzemplarze gry, dzięki czemu młodzi adepci pożarnictwa będą mogli często z nich korzystać i udoskonalać swoje umiejętności, zwłaszcza pracę zespołową.

(matt), fot. (OSP Rozwadza)

Krampskie Bery to już tradycja

W sobotę 27 stycznia w Krępnej grasował niedźwiedź. Kulturowana od lat tradycja ma się świetnie, a chętnych do tańca z berem nie brakowało.



W miejscowości Krępna odbyło się tradycyjne wodzenie niedźwiedzia.

Wodzenie niedźwiedzia w Krępnej wyróżnia się na tle innych miejscowości, w których obchodzi się to wydarzenie. Wszystko za sprawą oryginalnego stroju wykonanego ze słomy, w który ubiera się osoba odgrywająca rolę bera. Dziś tylko trzy grupy obrzędowe mogą poszczycić się słomianym berem, który w karnawale odwiedza mieszkańców. Dzieje się tak w Raszowej, Dańcu i właśnie w Krępnej. Przygotowania do korowodu zaczęły się na długo przed samym wodzeniem, a niezbędne poprawki wykonywano do ostatniej chwili. Organizatorom tego wydarzenia każdego roku zależy na tym, aby wszystko wyszło jak najlepiej. W barwnym korowodzie nie zabrakło cyganki,



Gospodynie chętnie dawały się zaprosić do tańca z berem.

kominiarza, diabła i śmierci. Dzięki muzykantom taniec z niedźwiedziem, do którego chętnie dawały się porwać gospodynie, był samą przyjemnością. Obowiązkowe tańcowanie z berem ma zapewnić mieszkańcom szczęście, radość i powodzenie w całym roku. Na zakończenie karnawału 10 lutego

odbyła się huczna zabawa podczas której dokonano sądu nad niedźwiedziem i jego stracenia. Wszystkim niepowodzeniom w ten sposób położono kres. Podczas wspólnego świętowania w sali spotkań w Krępnej nie zabrakło tańcowania, muzykowania i śpiewów.

(matt), fot. (kb)

Tablice już zamontowane

W Januszkowicach zostały zamontowane tablice informacyjne z archiwalnymi fotografiami i ciekawymi historiami związanymi z życiem wsi. W sumie postawiono 5 takich obiektów.

Tablice opisują m.in. historię szkoły, kościoła i Ochotniczej Straży Pożarnej. Zamontowano je przy obiektach użyteczności publicznej, dzięki czemu łatwo na nie trafić podczas spacerów lub wędrowek rowerowych.

Bardzo się cieszę, że mogłem pomóc w realizacji tego projektu, choć nie ukrywam, że zadanie do łatwych nie należało – mówi projektant tablic Filip Stoklossa. – Mam nadzieję, że tablice się podobają mieszkańcom Januszkowic i dzięki nim będą mogli



Tak prezentuje się jedna z nowych tablic.

dowiedzieć się czegoś więcej na temat historii miejscowości, w której żyją.

(mim), fot. Filip Stoklossa

Przyjmujemy ucznia na praktyczną naukę w zawodzie stolarza.

Praktyki w Krapkowicach.
Tel. 77 466 13 93

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowicka 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Wałce 47-344, ul. Antoska 2

Jak działają stacje uzdatniania wody i przepompownie ścieków?

W dzisiejszych czasach skuteczne zarządzanie zasobami wodnymi oraz ściekami staje się kluczowym elementem troski o środowisko i zdrowie publiczne. Stacje uzdatniania wody i przepompownie ścieków pełnią istotną rolę w tym procesie, zapewniając dostęp do czystej wody oraz skutecznie gromadząc i transportując ścieki.

Stacje uzdatniania wody to kompleksowe systemy, których głównym celem jest eliminacja zanieczyszczeń z wody, aby uczynić ją bezpieczną do spożycia. Proces ten obejmuje kilka kluczowych etapów. Na początku woda jest poddawana procesom fizycznym, które usuwają większe cząstki, takie jak gałęzie czy liście. To pierwszy krok w eliminacji potencjalnych zagrożeń dla systemów uzdatniania. Do wody dodawane są substancje chemiczne zwane koagulantami, które powodują łączenie się małych cząstek zanieczyszczeń w większe, zwane fłokami. Ten proces ułatwia ich późniejsze usunięcie. Woda przepływa przez basen, gdzie fłoki opadają na dno w postaci

osadu. Proces ten pozwala na usunięcie większej części zanieczyszczeń. Następnie woda przechodzi przez różne warstwy filtrów, często wypełnionych piaskiem i węglem aktywowanym, które zatrzymują mniejsze cząstki zanieczyszczeń. To kluczowy etap w eliminacji drobnych substancji. Ostatnim etapem jest dezynfekcja, która ma na celu zabicie wszelkich pozostałych mikroorganizmów. Najczęściej używane są substancje chemiczne, takie jak chlor, choć w niektórych przypadkach stosuje się również promieniowanie UV.

Przepompownie ścieków to infrastruktura, która umożliwia gromadzenie i transportowanie ścieków z różnych źródeł, takich jak domy, przedsiębiorstwa czy



Stacja uzdatniania wody w Chrzastowicach.

instytucje. Ścieki z różnych źródeł są zbierane w sieci kanalizacyjnej. Mogą to być zarówno ścieki komunalne, jak i przemysłowe. Gdy ilość ścieków osiąga pewien poziom lub odległość do oczyszczalni ścieków, przepompownie wody są używa-

ne do podniesienia poziomu i przemieszczenia ścieków do kolejnego etapu transportu. Ścieki są transportowane za pomocą rurociągów kanalizacyjnych. Te rurociągi mogą biec pod ziemią, pod wodą, a nawet nad ziemią w niektórych obszarach.

W oczyszczalniach ścieki są poddawane procesom oczyszczania, które mogą obejmować mechaniczne i biologiczne etapy. Celem jest eliminacja zanieczyszczeń, bakterii i innych substancji szkodliwych dla środowiska. Po oczyszczeniu ścieki są odprowadzane z oczyszczalni, a czysta woda jest zwykle zwracana do naturalnych źródeł wodnych lub stosowana w celach przemysłowych, rolniczych itp.

W powiecie opolskim działa firma Plada, która jest doświadczonym i cenionym wykonawcą w dziedzinach budownictwa, eksploatacji oraz zarządzania systemami wodociągowo-kanalizacyjnymi. Jej głównym obszarem działalności jest budownictwo infrastruktury komu-

nalnej i ochrony środowiska, konserwacja sieci urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych, administracja systemów zaopatrzenia w wodę i odbioru-przesyłu-oczyszczania ścieków oraz gospodarka odpadami powstającymi w cyklach dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

Stacje uzdatniania wody i przepompownie ścieków to kluczowe elementy systemu zarządzania wodami i ściekami. Działają one wspólnie, aby dostarczyć nam czystą wodę pitną i efektywnie gromadzić oraz oczyszczać ścieki. W dobie rosnącej troski o środowisko i zrównoważony rozwój rozwijanie i utrzymanie tych systemów stanowi priorytet dla społeczeństw na całym świecie.

(ap), fot. Plada

Co nowego u PLADY?

Nowoczesność i ekologia. Wykonawca w dziedzinach budownictwa, eksploatacji oraz zarządzania systemami wodociągowo-kanalizacyjnymi, podzielił się na Facebooku najnowszymi osiągnięciami oraz innowacjami, które wpisują się w ducha odpowiedzialnego biznesu.

Zgodnie z zasadą troski o środowisko naturalne i dbałością o lepszą jakość powietrza, PLADA zainwestowała w nowoczesny system ogrzewania biura. Ta ekologiczna zmiana została zrealizowana w ramach projektu „Modernizacja energetyczna budynku PLADA poprzez wymianę źródła ciepła”, będącego częścią Działania 3.01 Kredytu Ekologicznego Programu Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki 2021-2027. Inwestycja objęła kompleksową wymianę źródła ciepła oraz niezbędne prace montażowe.

Całkowity koszt projektu wyniósł 72 750,00 zł, z czego 51 215,28 zł stanowiło dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Ta ekologiczna inwestycja nie tylko przyczyniła się do zminimalizowania śladu węglowego firmy, ale również stanowi przykład zaangażowania PLADY w działania na rzecz zrównoważonego rozwoju.

PLADA przyczynia się do udoskonalenia infrastruktury



PLADA kontynuuje swoją misję, łącząc innowacyjność, troskę o środowisko i zaangażowanie społeczne, aby tworzyć projekty, które nie tylko spełniają najwyższe standardy techniczne, ale również przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju społeczeństwa.

wodociągowo-kanalizacyjnej w Opolu przy boiskach na ul. Hallera. Wkrótce klub sportowy Unia Opole będzie mógł korzystać z nowych, luksusowych szatni. Brygada HDD z PLA-

DY aktywnie uczestniczyła w realizacji tego projektu, wykorzystując nowoczesne metody, aby zapewnić efektywne i trwałe rozwiązania w zakresie infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej. Współpraca z Unią Opole stanowi doskonały przykład synergii pomiędzy sektorem prywatnym a instytucją publiczną, zmierzającą do poprawy jakości infrastruktury sportowej poprzez nowoczesne rozwiązania w dziedzinie infrastruktury miejskiej.

PLADA kontynuuje swoją misję, łącząc innowacyjność, troskę o środowisko i zaangażowanie społeczne, aby tworzyć projekty, które nie tylko spełniają najwyższe standardy techniczne, ale również przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju społeczeństwa. Wspólnie z partnerami, firma ta kształtuje przyszłość, gdzie nowoczesność i ekologia idą w parze.

(ap), fot. PLADA

Tajemnice koloru wód w rzekach

Kolor wody w rzekach jest fascynującym zjawiskiem, który odzwierciedla złożoną interakcję wielu czynników w środowisku. Odcień wody może się różnić od błękitu po brunatny, a nawet zielony lub czerwony. Co dokładnie wpływa na kolor wody w rzekach?

Odpowiedź tkwi w szerokim spektrum czynników, które łącznie tworzą unikalny odcień każdej rzeki. Skład chemiczny wody ma kluczowy wpływ na jej kolor. Przede wszystkim zawartość związków organicznych, minerałów oraz substancji rozpuszczonych wpływa na odbicie światła i tworzenie koloru. Wody bogate w związki organiczne mogą mieć brązowy odcień, podczas gdy obecność żelaza może nadawać wodzie czerwony lub pomarańczowy kolor. Gleba, przez którą przepływa rzeka, również może wpłynąć na kolor wody. Częsteczki i minerały z gleby mogą być nanoszone do rzeki przez erozję lub podmywanie brzegów. To może nadawać wodzie brunatny lub mętny wygląd. Obecność zanieczyszczeń, takich jak pestycydy, chemikalia przemysłowe czy osady, może zmienić kolor wody. Niektóre zanieczyszczenia mają zdolność do absorpcji lub odbicia światła, co prowadzi do widocznych zmian w odcieniu wody. Obecność roślinności w wodzie, takiej jak glony czy fitoplankton,



Sezon i warunki pogodowe mogą mieć wpływ na kolor wody.

może wpływać na kolor wody. Niektóre gatunki glonów mogą nadawać wodzie odcień zielony lub niebieskawo-zielony. Odbicie i rozproszenie światła słonecznego w wodzie może również wpłynąć na jej odcień. Czysta woda odbija niebieskie odcienie, podczas gdy woda zawierająca wiele cząstek i substancji może mieć bardziej mętny kolor. Sezon i warunki pogodowe mogą również mieć wpływ na kolor wody. W okresach deszczowych, kiedy woda niesie ze sobą osady, może stać się bardziej mętna i brązowa. W okresach suchych, gdy poziom

wody jest niższy, jej odcień może być bardziej intensywny.

Kolor wody w rzekach jest efektem złożonej kombinacji składników chemicznych, substancji rozpuszczonych, zanieczyszczeń, roślinności i warunków środowiskowych. To widoczne zjawisko jest wyrazem dynamicznego procesu, który jest jednym z wielu aspektów charakteryzujących rzeki i ich ekosystemy. Badanie koloru wody może dostarczyć cennych informacji o stanie środowiska rzeczno i jego zmianach w czasie.

(ap), fot. WWF Polska

Patron strony



Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?

Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365

tel. +48 533 300 380



INVESTDOM
nieruchomości

Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę. Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdieszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP** w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136,88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 59 m², 3pkł, IV piętro, balkon, 1.600 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15241)

• Krapkowice-Otmęt, 38 m²,

2pkł, I piętro, balkon, 1.350 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15362)

• Krapkowice-Otmęt, 61 m², 3pkł, parter, taras, ogródek, winda, garaż podziemny 2.400 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15317)

• Krapkowice, 37 m², kawalerka, II piętro, piwnica, 140 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15282)

• Krapkowice, 56 m², 3pkł, parter, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• Rogów Opolski, 65 m², 3pkł, parter, taras, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• Krapkowice, 54 m², 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• Dobra, 140 m², 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• OKAZJA! Krapkowice - GREEN HOUSE, 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• Kujawy, dom wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• Moszna, jednorodzinny, 120 m², działka 9 a, do remontu, 269 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15198)

• Krapkowice, wielorodzinny, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• Góra Św. Anny, dom jednorodzinny, 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 550 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregowka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• Krapkowice-Otmęt, dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• Kórnic, jednorodzinny, 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8pk 3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• Rozwadza, budowlana, 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areálu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• Gogolin, budowlana, 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• Dobieszowice, budowlana, 25 a, media w granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• Odrowąż, budowlana, 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• Stebłów, budowlana, 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areálu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• Gogolin, budowlana, 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• Pietna, budowlana- usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

-  **wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
-  **wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza**
-  **dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info



Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f./STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

**Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772**

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

columbex
uwieczniamy zwycięstwo

sklep@columbex.com.pl
tel. +48 77 455 08 41
ul. Grudzińska 55 / OPOLE

- puchary
- medale
- szklane statuetki
- trofea odlewane
- patery
- dyplomy
- nagrody
- grawer
- nadruk kolorowy
- grafika

WWW.COLUMBEX.COM.PL **sklep.columbex.com.pl**

POZNAJMY NASZE DZIEJE

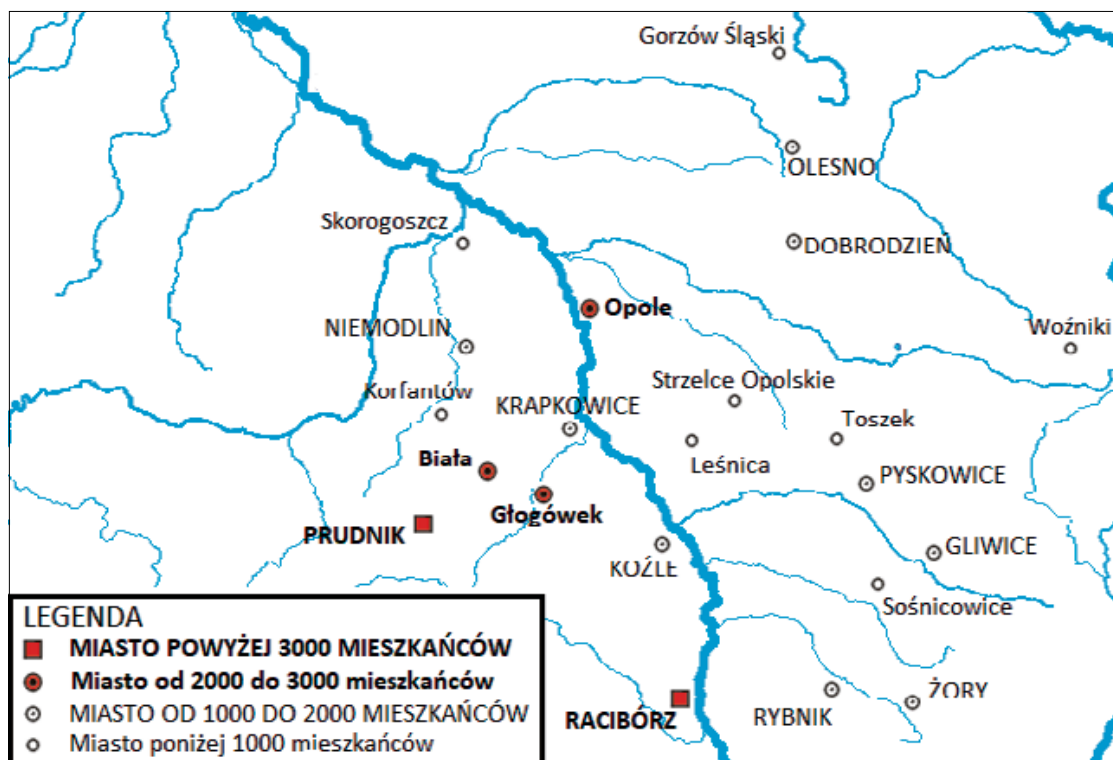
O mieszkańcach nowożytnych Krapkowic część I

Czytając o dziejach naszego miasta, poznajemy ilu mieszkańców liczyło w danym czasie i czym zajmowała się jego ludność. Ciężko natomiast dowiedzieć się, co właściwie oznaczały te liczby dla jego kondycji i znaczenia. Jak Krapkowice w okresie od XVI do XVIII wieku wypadały na tle sąsiednich miast?

Ludność na przestrzeni wieków

Najstarsze szacunki, jakimi dysponujemy, dotyczą pierwszej połowy XVI wieku, czyli mniej więcej czasów, kiedy opolsko-raciborskie na krótko przeszło z rąk Piastów we władanie Hohenzollernów. Największym miastem tego władztwa było wówczas Opole, liczące około 2000 dusz. Mniej więcej 1840 mieszkańców liczył Racibórz, 1500 – Gliwice, po 1200 Prudnik oraz Żory. W kolejnej grupie miejscowości były już Krapkowice, które podobnie jak Koźle szacuje się na 1000 mieszkańców. Pyskowice liczyły pomiędzy 780 a 1000 dusz, Biała około 750, Toszek – 700, Strzelce Opolskie – 600-650, Leśnica – 500, a Woźniki – 300.

Kolejne zestawienie dotyczy okresu późniejszego o 40-50 lat. Pozycja Krapkowic wśród okolicznych miast znacząco pogorszyła się w tym czasie. Najpewniej było to spowodowane brakiem stałego gospodarza w tym okresie. Często zmieniający się właściciele nie dbali o rozwój miejscowości. O miano największego ośrodka księstwa rywalizowały idąc łeb w łeb Racibórz (2500 osób) oraz rozkwitający w ręku Oppersdorffów Głogówek (2200-2600). Około 2100 mieszkańców miało Opole, 1400 – Pyskowice, 1366 – Gliwice, po 1300 – Koźle i Żory, po 1000 – Lubliniec i Niemodlin. W stolicy naszego powiatu mieszkało około



Ludność miast dawnego księstwa opolsko-raciborskiego w drugiej połowie XVIII wieku.

900 osób. Spośród miasteczek, dla których dysponujemy szacunkami mniejsze były wówczas tylko Toszek (700-800), Sośnicowice (500) oraz Rybnik (339).

Prawdziwą katastrofą dla naszych terenów był okres Wojny Trzydziestoletniej. Fale kolejnych wojsk przetaczające się przez Śląsk spowodowały ogrom cierpienia i duże straty wśród mieszkańców, a rozwój regionu został cofnięty o całe dziesięciolecie. Co prawda dla Krapkowic nie mamy żadnych danych za cały wiek XVII, ale skutki są doskonale widoczne, jeżeli popatrzymy na pierwszą połowę XVIII wieku. Największym miastem terenów dawnego księstwa opolsko-raciborskiego

bez wątpienia był Racibórz, liczący około 2700 dusz. Na drugim miejscu był Prudnik, zamieszkały przez 2236 osób, a dopiero na trzecim bardzo ciężko doświadczony działaniami wojennymi Opole (1321). Dalej na liście miast, dla których mamy dane, znajdowały się Pyskowice (1300), Gliwice (1132), Żory (1126), Biała (1100), Koźle i Olesno (po 1000), Strzelce Opolskie (790), i Rybnik (680). W Krapkowicach mieszkało około 670 osób, widać więc że nasze miasto zostało cofnięte w rozwoju o ponad dwa i pół stulecia. Nieco mniejsze były Niemodlin (580), Woźniki (500), Korfantów (450) oraz Gorzów Śląski (440).

Bardzo dokładne informacje mamy za to, jeżeli chodzi o drugą połowę XVIII stulecia, a więc już okres panowania pruskiego. Widać w ten sposób, że czas Wojen Śląskich, choć bez wątpienia uciążliwy, był o wiele mniej tragiczny dla naszych przodków niż wcześniejszy wiek. I tak największym miastem dawnego księstwa piastowskiego był Prudnik (3398 mieszkańców), przed Raciborzem (3272) i Opolem (2802). Na czwartym miejscu znajdowała się Biała (2408), a dalej Głogówek (2117), Gliwice (1872), Pyskowice (1862), Koźle (1710), Żory (1618), Olesno (1326), Rybnik (1246) i Dobrodzień (1184). Bez wątpliwości możemy więc ustalić, że Krapkowice ze 1112 mieszkańcami uplasowały się na trzynastym miejscu. Mniejszymi miasteczkami były wówczas Niemodlin (1036 dusz), Strzelce Opolskie (928), Toszek (717), Korfantów (684), Gorzów Śląski (663), Leśnica (646), Woźniki (527), Sośnicowice (370) oraz Skorogoszcz (341). W tym okresie na pewno większa od ośrodków miejskich liczących poniżej 700 mieszkańców była część okolicznych wsi. Wioski, w których mieszkało powyżej 500 osób, nie należały do rzadkości.

Przez część opieki nowożytnej prawami miejskimi dysponowały również Strzelczki, brakuje nam jednak

informacji, które pozwoliłyby na oszacowanie, ile osób w nich mieszkało i dokonanie porównań.

Miasta rzemieślnikami stały

O statusie miasta świadczyła nie tylko sama liczba mieszkańców, ale przede wszystkim to, czym zajmowali się zawodowo. Przy tym nawet w dużych jak na nasze warunki ośrodkach znajdowali się rolnicy, a w najmniejszych stanowili oni wręcz większość populacji. Na przełomie XVI i XVII wieku najbardziej rozwinięty był pod tym względem Głogówek, w którym działało 241 majstrów i czeladników cechowych. Niewiele ustępowało mu Koźle, mające około 200 majstrów. W Opolu było ich 172, w Gliwicach – około 100, w Żorach – 82, w Pyskowicach – 77 (plus kilku rzeźników), wreszcie w Krapkowicach – 60. Gorzej pod tym względem wyglądały jedynie Strzelce Opolskie (około 40) oraz Prudnik (39, przy czym tutaj jest to liczba niepełna).

Wyniki te porównać możemy do czasów pruskich, dla których dysponujemy już bardzo dokładnymi informacjami dotyczącymi 1787 roku. Wówczas rzemiosło najbardziej rozwinięte było w Prudniku, gdzie działało 458 majstrów cechowych. Nieco mniej, bo 416, było ich w Raciborzu, a już wyraźnie mniej (330) – w Opolu. Na czwartym miejscu plasował się Głogówek (264 majstrów), a dalej Żory (243), Gliwice (240), Strzelce Opolskie (239), Pyskowice (189), Olesno (176), Rybnik (151), Biała (133) oraz Niemodlin (132). Niemalże podwoiła się ich liczba w Krapkowicach, osiągając wtedy 118. Stolicy naszego powiatu niemal dorównywała pod tym względem Leśnica (117 majstrów), a wyraźnie ustępowały jej Koźle (98), Toszek (94),

Dobrodzień (87), Lubliniec (81), Gorzów Śląski (76), Skorogoszcz (59) oraz Prószków (29).

Coś dla ciała

Całkiem nieźle prezentowała się pozycja Krapkowic, jeżeli chodzi o liczbę majstrów piekarskich. W latach osiemdziesiątych było ich tutaj 5-7, przez co nasze miasto ustępowało tylko Raciborzowi (18-19), Opolu (12), Prudnikowi (12), Koźlu (9) oraz Głogówkowi (8). Podobna ich liczba jak u nas działała w Żorach (4-6), Rybniku (6), Oleśnie (4-5), Gliwicach (6-7), Białej (4-6) i Dobrodzieniu (5). Znacznie skromniej wyglądało to w Lublińcu (4 majstrów piekarskich), Prószkowie i Pyskowicach (po 3), Gorzowie Śląskim (1-3) oraz Skorogoszczu (2). Po jednym mistrzu piekarskim działało w Leśnicy, Strzelcach Opolskich i Toszku.

Jeszcze ciekawiej wyglądała sytuacja, jeżeli chodzi o rzeźników. Już w XVI wieku rzemiosło to bardzo solidnie rozwinęło się w Krapkowicach, liczących 22 ławy rzeźnicze. To niewiele mniej, niż w przodujących wówczas w regionie ośrodkach: Koźlu (28 ław), Opolu (24-28 majstrów lub ław) i Gliwicach (25-27). Mniej mistrzów rzeźniczych działało w Strzelcach Opolskich (18), Niemodlinie (12), Żorach (10-12), Prudniku (8), Toszku (6), Pyskowicach (2) i Rybniku (1). 200 lat później nasze miasto dalej było w górnośląskiej czołówce, ustępując Raciborzowi (31 majstrów rzeźniczych), Opolu (20), Prudnikowi z Głogówkiem (po 19) i Gliwicom (15-16). U nas działało ich 14. Rzemiosło to było słabiej rozwinięte w Strzelcach Opolskich (13 mistrzów), Rybniku (10-13), Koźlu (10-13), Pyskowicach (9-10), Żorach (10), Białej (8), Niemodlinie i Oleśnie (po 7), Dobrodzieniu (4-5), Lublińcu (4), Skorogoszczu (3-4), Toszku (3-4), Leśnicy (2-4), Gorzowie Śląskim oraz Prószkowie (po 2).

Dokończenie w najbliższym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

Łukasz Malkusz

Wspomnienie sprzed 50 lat

W wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” z 13 lutego opublikowaliśmy archiwalne zdjęcie z wycieczki zakładowej pracowników z Otmętu do Leningradu. Po tym jak numer „Tygodnika Krapkowickiego” „trafił do kiosków skontaktowała się z nami jedna z Naszych Czytelniczek, pani Irena.

Okazało się, że fotografia przywołała u niej wspomnienia sprzed 50 lat:

- Bardzo się ucieszyłam, kiedy zobaczyłam zdjęcie na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” – mówi pani Irena. - Ja również byłam na tej wycieczce, umożliwił mi to mój ojciec. To było wspaniałe przeżycie, byłam

najmłodszą uczestniczką wyprawy. Uczęszczałam wtedy do czwartej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Gogolinie. Nasza nauczycielka języka rosyjskiego rozdała nam wtedy adresy młodzieży ze Związku Radzieckiego. Pisaliśmy do nich listy, ja korespondowałam właśnie z dziewczyną z Leningradu. Dzięki wycieczce mogłam się

z nią osobiście spotkać. To było naprawdę coś. Pamiętam, że na miejsce dotarłam bez problemu komunikacją miejską – dodaje.

Niezwykle nam miło, że dzięki naszej publikacji udało się przypomnieć Naszej Czytelniczce miłe przyjemne przeżycia.

(zet)

TAPICER
 RENOWACJE KRZESEŁ
 KANAP FOTELE
 DUŻY WYBÓR
 TKANIN SKÓR
696 951 402

Gabinet stomatologiczny
 Otmęt ul. Hotelowa 4
 Rejestracja:
 Tel. 77 543 13 76
 Kom. 506 580 183
 Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

MEDIA SERWIS
 Naprawy domowe:
 - telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
 - laptopów, tabletów i nawigacji
 - montaż anten satelitarnych i naziemnych.
 Malnia, ul. Opolska 22,
 tel. 467 17 43,
 kom. 604 782 443

TRANS-HOL
 ASSISTANCE
 Pomoc drogowa,
 transport maszyn
605 041 902
601 486 314

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Krapkowice, Otmęt
 - ul. Damrota 4/10
 - ul. Kilińskiego (przy piekarni)
 - ul. Os. XXX-lecia 6A
 - ul. Żeromskiego 24
Krapkowice, ul. Opolska 31A
Rogów Opolski, ul. Opolska 14
Strzelecki, ul. Prudnicka 14
Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki

Smacznego Dnia!
 Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
 Krapkowice, ul. Opolska 103a,
 tel. 77 4662065,
 e-mail: info@budopap.pl
 www.budopap.pl

Twój dobry wybór! Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:
 - ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
 - wykończenia i malowanie wnętrz
 - docieplenia i malowanie elewacji
 - dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY
RZETELNA FIRMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO O WYDANIU DECYZJI o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.), **zawiadamiam o wydaniu decyzji nr 2/2024 znak BS-B.6740.1.12.2023.GM z dnia 13 lutego 2024 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 106068 O, ul. Zielonej wraz z rozbudową skrzyżowania z ul. Fabryczną i ul. Górną w Zdzieszowicach” dla Burmistrza Zdzieszowice, 47-330 Zdzieszowice, ul. Chrobrego 34.**

Lokalizacja inwestycji: Zdzieszowice, obręb 160505_4.0007, Zdzieszowice.

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości oraz projektowane numery działek:

Działki objęte wnioskiem:
 456, 497, 529/2, 527, 525/1, 528, 526, 535/4, 521, 1004/1, 510/73, 483/3, 482/2, 441, 529/3, 523, 533, 480/9, 483/4, 529/4 z k.m.2, 84/11 z k.m.7.

Działki podlegające podziałowi: (w nawiasach projektowane numery działek, działki do przejęcia pogrubionym drukiem):
 528 (528/1, 528/2), 525/1 (525/3, 525/4), 526 (526/1, 526/2), 535/4 (535/19, 535/20), 521 (521/1, 521/2), 1004/1 (1004/3, 1004/4), 483/3 (483/5, 483/6), 482/2 (482/3, 482/4, 482/5), 497 (497/1, 497/2) z k.m.2

Działki po podziale pod przejęcie na rzecz Gminy Zdzieszowice: (projektowane numery działek):
 528/1, 525/3, 526/1, 535/19, 521/1, 1004/3, 483/5, 482/3 z k.m.2;

Działki po podziale do przejęcia na rzecz Powiatu Krapkowickiego (projektowane numery działek):
 482/4, 497/1 z k.m.2;

Działki po podziale pozostające we władaniu Gminy Zdzieszowice (projektowane numery działek):
 497/2 z k.m.2,

Działki poza liniami rozgraniczającymi drogę niezbędne do realizacji inwestycji:
 483/3, 533, 528, 529/3, 529/4, 526, 523, 480/9, 483/4, 441, 510/73, 456 z k.m.2; 84/11 z k.m.7

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11 f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach w Wydziale Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112A w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.

Kącik Kulinarny
Pani Irenka

we wszystko to, co potrzebne do przetrwania. A fakt, że czasem najbardziej smakuje nam to, co ponoć niezdrowe, to już inna bajka. Zawsze ten zakazany owoc smakuje najlepiej. Wiedział to już Adam i Ewa w raju, konsumując symboliczne jabłko. Dziś występujący pod postacią cukrów, cholesterolu, tłuszczów itp. Choć i ten „zakazany owoc” nie byłby zapewne taki zły, spożywany z umiarem. Pandemia koronawirusa poczyniła spustoszenia z naszymi zmysłami smaku i węchu. Niektórzy stracili je na wiele miesięcy, a powróciły już niesprawne w pełni. I właśnie ci, którzy zmysł smaku stracili, choćby tylko na kilka dni przy katarze i grypie, wiedzą jakie to dziwne i nieprzyjemne uczucie. Ile traci się uroków życia i jakie ono staje się bezbarwne. Dlatego też dbajmy o nasze zmysły, a szczególnie smaku. Nie bójmy się przyprawiać i sięgać po nowe przepisy, choćby po:

Placki warzywne
Składniki: (na 3 – 4 osoby)

1. 1 średnia czerwona cebula
2. Pół czerwonej papryki
3. 1 spory por
4. 2 średnie marchewki
5. 5 średnich ziemniaków
- 6., 2 jajka

7. 4 łyżki mąki wrocławskiej
 8. 3 spore ząbki czosnku
 9. Sól i pieprz (nie żałować!)
 10. Łyżeczka ulubionych ziół: tymianek, cząber, koperek suszony + pół łyżeczki chili
 11. Olej do smażenia

Przepis:

1. Cztery ziemniaki i marchew obieramy i ścieramy na tarce na grubych oczkach, a jeden ziemniak na drobniejszych i odsączamy na sitku
2. cebulę kroimy w drobną kostkę lub cieniutkie piórka
3. od umytego pora odkrajamy tylko zielone stwardniałe końcówki, ale tak, by sporo zielonego jeszcze pozostało i korzonek, po czym kroimy w cienkie półplasterki
4. W misce mieszamy wszystkie warzywa z jajkami, mąką, przyprawami i zmiażdżonym przez praskę czosnkiem
5. Na mocno rozgrzanym oleju, najlepiej na dobrej i dużej patelni, nakładamy dużą łyżkę warzywnej masy (nie więcej), lekko ją spłaszczamy i smażymy po ok. 3 – 4 min. z każdej strony, nie przejmując się wcale, jak placuszek będzie miał strzępiaste krawędzie a nawet, jak nam się przełamie na pół.

Na pewno będzie super i podawany z jakimiś sosami, np. pieczarkowym, będzie kompletnym i zdrowym głównym, np. piątkowym daniem.

Pani Irenka

1.5%

POMOC W WALCE Z NIEULECZALNĄ CHOROBA MUKOWISCYDOZA (ZWŁÓKNIE NIE TORBIELOWATE)

FUNDACJA POMOC KRS: 0000363483
CEL SZCZEGÓŁOWY: DLA SMYKAŁA ALEKSANDER

DAROWIZNY NA SUBKONTO
BANK SPÓŁDZIELCZY KRAPKOWICE: 37 8884 0004 2001 0031 0141 0001

Z DOPISKIEM: SMYKAŁA ALEKSANDER

Kradzieże na działkach

W ostatnich dniach doszło do kradzieży na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych „Karolinka” w Malni. Obrabowano w sumie trzy altanki. Okazuje się, że złodzieje próbowali także okraść właścicieli działek w Otmęcie. Sprawę badają krapkowiccy policjanci.



Do kradzieży w Malni doszło w niedzielę 11 lutego po południu.

Do kradzieży w Malni doszło w niedzielę 11 lutego po południu. Nieznany sprawca (lub sprawcy) włamał się do trzech altan. Z jednej z nich skradziono agregat prądotwórczy. Z uwagi na to, że zostały zniszczone drzwi, straty szacuje

się w sumie na kilka tysięcy złotych.

Podobny incydent miał miejsce kilka dni później na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych w Otmęcie. Jeden z działkowców zauważył, że doszło tam do zniszczenia dwóch par drzwi

altanowych. W tym wypadku jednak nic nie zginęło.

Póki co nie wiadomo kto dopuścił się tych czynów. Policjanci oraz działkowcy apelują o czujność.

(mim), zdjęcie poglądowe

Dokończenie ze str. 1.

Powiesił psa na widlaku

- 26 stycznia 66-letni mężczyzna miał doprowadzić do śmierci psa wabiącego się Timo – mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek. – Miało to nastąpić poprzez założenie przez niego metalowej pętli na szyi zwierzęcia. Z drugiej strony linka została przymocowana do wideł wózka, które zostały uniesione przez 66-latka...

Zakończenie tej historii jest wstrząsające. Jeden z naszych informatorów (dane

do wiadomości redakcji) powiadomił nas, że Timo miał się długo męczyć, po czym się udusił. Sytuację widzieli świadkowie, którzy zaczęli krzyczeć. O zajściu niezwłocznie poinformowano służby ratunkowe.

Na miejsce przybyli policjanci oraz prokurator. Mundurowi zabezpieczyli także nagrania z kamer monitoringu w tej sprawie.

Aktualnie krapkowiccy policjanci pod nadzorem prokuratury prowadzą czynności wyjaśniające. W po-

niedziałek 19 lutego przedstawiono 66-latkowi zarzut uśmiercenia psa. Mężczyzna jednak nie przyznał się do winy i odmówił składania zeznań.

66-latkowi grozi do 5 lat więzienia. Nieoficjalnie jednak mówi się, że prokurator domagać się będzie dla niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności, która wiąże się z osadzeniem skazanego w zakładzie karnym.

(mim), fot. (KPP w Krapkowicach)

Każdy może się sprawdzić

W Hali Sportowej Zespołu Szkół im. Piastów Opolskich w Krapkowicach (ul. Zamkowa 5) odbędzie się próbny test sprawności do policji. Każdy chętny będzie mógł sprawdzić jakie wymagania stawiane są kandydatom do służby.

Dobór do służby w policji jest procedurą wieloetapową. Jednym z nich jest test sprawności. Warto się do niego wcześniej przygotować pod okiem specjalistów. Dzięki próbnemu testowi organizowanemu

przez krapkowicką policję można poznać swoje mocne strony i zobaczyć, co jeszcze wymaga poprawy. Wszystkie chętne osoby będą mogły sprawdzić, jakie wymagania stawiane są kandydatom, którzy myślą o podjęciu pracy w policji. Próbny test odbędzie się 22 lutego o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt

telefoniczny: 47 862 65 40 lub 798 032 505.

(matt)

PRACA GOGOLIN
Przyjmę od zaraz
DOCIEPLENIOWCA
MALARZA
tel. 606 380 419

Krapkowiczanie stracił 100 000 złotych

Do krapkowickich policjantów zgłosił się mieszkaniec powiatu krapkowickiego, który padł ofiarą przestępców działających w internecie. Oszuści zapewniali o szybkim zysku w postaci wygranych dużych pieniędzy. W momencie, kiedy mężczyźnie zabrakło już środków do dalszych przelewów, kontakt się urwał. Poszkodowany stracił 100 000 złotych.



Zmanipulowany mieszkaniec Krapkowic wysłał na konto oszustów 100 000 złotych.

W minioną środę (14.02), do krapkowickich funkcjonariuszy zgłosił się mężczyzna, który zeznał, iż został oszukany podczas inwestycji w internecie dotyczącej branży paliwowej. Oszuści zapewniali szybki zysk, przy braku jakiegokolwiek ryzyka. Kontakt z przestępcami urwał się w momencie, kiedy mężczyźnie zabrakło już funduszy do wykonania kolejnego przelewu na ich konto.

Jak wynikało z relacji poszkodowanego, znalazł on

ogłoszenie w internecie, dotyczące inwestycji w handel paliwami. Po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego, zadzwonił do niego mężczyzna i przekazał na czym polega przedsięwzięcie i w jaki sposób szybko się wzbogaci oraz że będzie się z nim kontaktowała kobieta, która będzie prowadzić go przez cały proces. Mężczyzna skuszony perspektywą szybkiego zysku godził się na wszystkie warunki stawiane przez dzwoniących.

Po jakimś czasie, kiedy oszuści nadal kusili mieszkańca Krapkowic do dalszego inwestowania, ten nie miał już funduszy aby wykonać kolejne przelewy. W tym momencie przestępcy urwali kontakt. Finalnie,zmanipulowany mieszkaniec Krapkowic wysłał na ich konto 100 000 złotych. Dopiero wtedy, kiedy zabrakło mu pieniędzy, a kontakt się urwał dostrzegł, że został oszukany.

(dl)

KAŻDA POMOC MA SWĄ MOC



Podaruj Paulinie

swoje
1,5%
podatku
na dalsze leczenie i rehabilitację

Paulina jest dzieckiem autystycznym, choruje na padaczkę lekooporną, spowodowaną silnie zaawansowanym stwardnieniem hipokampów. Wymaga stałej i intensywnej rehabilitacji oraz terapii poznawczych ze względu na znaczne opóźnienie rozwoju psychoruchowego.

<http://dzieciom.pl/podopieczni/13255>

Przekaż swoje 1,5% podatku na podopiecznego, w formularzu PIT

wpisz numer KRS: **0000037904**

W rubryce „informacje uzupełniające” - cel szczegółowy 1,5% podaj:

13255 Liniewska Paulina Marta

Szanowni Darczyńcy, prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „wyrażam zgodę”

Możesz pomóc przekazując darowiznę na subkonto podopiecznego w Fundacji. Wpłaty prosimy kierować na konto, podając poniższe dane:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” Alior Bank S.A., nr rachunku:

42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

tytułem: **13255 Liniewska Paulina Marta**

darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Podarujmy Paulince szansę

Piłka ręczna – I liga kobiet

Przegrały po raz szósty

Po zaciętym i dramatycznym spotkaniu szczypiornistki krapkowickiego Otmętu we własnej hali przegrały ze Startem Pietrowice Wielkie. Najskuteczniejszą zawodniczką w naszej drużynie była rozgrywająca Agnieszka Blozik, zdobywczyni 7 bramek.



Siedem bramek Agnieszki Blozik nie przyniosło nawet punktu Otmętowi w meczu ze Startem.

Jesienią podopieczne trener Agnieszki Jochymek na inaugurację ligi wygrały pewnie w Pietrowicach Wielkich (26-19 dla Otmętu – przyp. red.), dlatego kibice mieli nadzieję na powtórzenie dobrego wyniku także w rewanżu. Ten po swojej myśli rozegrały jednak przyjezdne, które w całym meczu przegrywały tylko raz po pierwszej akcji miejscowych i trafieniu z karnego na 1-0

Agnieszki Blozik. Później niewielką przewagę miały już tylko pietrowiczanki, a dwukrotnie udany pościg krapkowickiego zespołu przynosił naszym dziewczynom tylko remis.

W pierwszej połowie przyjezdne prowadziły 6-2, ale w 23. minucie było już 9-9, po celnych rzutach Blozik i Aleksandry Stopy. Później obie ekipy dały sobie jeszcze „po razie” i przy wyni-

ku 10-10 schodziły do szatni na przerwę. Drugą odsłonę miejscowe rozpoczęły fatalnie. Co prawda karnego dla gości zmarnowała Zuzanna Mikosz, ale chwilę później ta sama zawodniczka cieszyła się z „dubletu”, a gdy w jej ślady poszła Magdalena Mynarek zrobiło się 10-14. Strzelecką niemoc naszych przerwały w końcu Maja Stańczyk i Aleksandra Szwajkiewicz, lecz w odpowiedzi przeciwniczki trafiły pięć razy między słupki bramki Otmętu i strata wynosiła już 7 goli (12-19). Na 4 minuty przed końcem zawodów nadzieję na remis, udaną akcją ze skrzydła dała jeszcze Maja Stańczyk, niestety na nadziejach się skończyło. Co prawda na 22-23 przymierzyła Stopa, lecz w ostatniej akcji spotkania kropkę nad „i” postawiła Mikosz ustalając z rzutu karnego końcowy rezultat meczu na 24-22 dla Pietrowic.

PIŁKA RĘCZNA – I LIGA KOBIEĆ GRUPA B

10.KOLEJKA:

OTMĘT KRAPKOWICE – START PIETROWICE WIELKIE 22-24

ZGODA RUDA ŚLĄSKA – KPR II GMINY KOBIERZYCE 41-30

VICTORIA ŚWIEBODZICE – SPR OLKUSZ 25-31

TABELA

1. SPR Olkusz	7	18	245-196
2. Zgoda Ruda Śląska	7	30	217-187
3. Victoria Świebodzice	8	15	230-215
4. Start Pietrowice Wielkie	6	8	164-156
5. Śląsk Wrocław Handball	7	9	201-202
6. Grunwald Ruda Śląska	7	6	209-209
7. Otmęt Krapkowice	8	6	179-246
8. KPR II Gminy Kobierzyce	6	3	161-195

(raul)

Piłka nożna – sparingi

Skuteczni do bólu

W piątym meczu sparingowym zimowego okresu przygotowawczego MKS Gogolin rozgromił aż 10-0 KS Krasiejów. Cztery bramki dla czwartoligowca zdobył jej nowy nabytek, 18-letni Karol Sula.



Karol Sula (na zdjęciu w barwach juniorów Odry Opole) zdobył 4 bramki w sparingu z Krasiejowem.

Pięć meczów, trzy zwycięstwa i dwie porażki – tak wygląda obecnie bilans spotkań kontrolnych podopiecznych trenera Adriana Pajączkowskiego. W ostatni piątek gogolinianie sparowali z grającym w lidze okręgowej Krasiejowem (7.miejsce po rundzie jesiennej w grupie I – przyp. red.) i byli bezlitośni dla niższej notowanego rywala. Już do przerwy czarno-żółci wypracowali sobie czterobramkową przewagę, a po zmianie stron dołożyli pół tuzina kolejnych zdobyczy i skończyło się na efektownej „dyszcze”. W ofensywie świetnie zaprezentował się wspomniany Karol Sula. Wychowanek Olympicu Wrocław i były zawodnik młodzieżowych zespołów Odry Opole sprawdzany był przez szkoleniowca MKS-u na trzech różnych pozycjach i na każdej zaznaczył się zdobyciem gola. – Karol to

obunożny zawodnik, dobry technicznie i potrafiący utrzymać się przy piłce. W sparingach zaprezentował się bardzo korzystnie, ale prawdziwym testem dla tego młodego piłkarza będą występy w IV lidze. Tam mamy określony plan do wykonania, do którego realizacji będziemy potrzebowali goli i zwycięstw – mówił trener MKS-u. W starciu z krasiejowianami na listę strzelców wpisali się ponadto: Maciej Dyczek, Kacper Kaczka, Konrad Titz, Tymoteusz Paliga i Damian Mikołajczyk.

– Piątkowy sparing z Krasiejowem był moim trzecim meczem w barwach zespołu z Gogolina, a trafiłem tu na wypożyczenie z akademii opolskiej Odry. W poprzedniej rundzie grałem w okręgówce w drużynie Rudatom Kępa, dlatego seniorska IV.liga będzie dla mnie zupełnie nowym wyzwaniem. Gram na pozycji napastnika, ale jestem w stanie grać także na skrzydle i „dziesiątce” – opowiadał Karol Sula.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - KS Krasiejów 10-0 (4-0)

Bramki: Sula 4, Titz 2, Dyczek, Kaczka, Paliga, Mikołajczyk.

MKS Gogolin: Bikowski - Komko, testowany, Dyczek, Maksymilian Nowak, Prefeta, Kaczka, Cymerman, Sula, Kipka, Tandereschak. Grali ponadto: Termin, Titz, Klama, Mikołajczyk, Mrosek, Paliga, Lenart i Heinzer.
Trener: Adrian Pajączkowski.

Piłka nożna

Grali i pomagali

W Gogolinie pod patronatem „Tygodnika Krapkowickiego” odbył się charytatywny turniej halowej piłki nożnej. Dochód z imprezy przekazano na potrzeby ciężko chorej Mai Zerman z Krapkowic.

Aż 10 drużyn rywalizowało ze sobą w charytatywnym turnieju. Impreza odbyła się w sobotę 10 lutego w hali sportowej im. B. i Z. Blautów w Gogolinie. W ramach wydarzenia zorganizowano także loterię fantową oraz kawiarenkę. Każdy chętny mógł poczęstować się ciastem i kawą.

Wydarzeniu przyświecał szlachetny cel. Cały dochód z imprezy przekazano na potrzeby siedmioletniej Mai Zerman z Krapkowic. Dziewczynka walczy z autoimmunologicznym zapaleniem mózgu, a leczenie choroby jest bardzo kosztowne.



Na boisku w sumie rywalizowało 10 drużyn.

Warto dodać, że na portalu siepomaga.pl zorganizowano zbiórkę na ten cel. Póki co udało się nazbierać ponad 180 tysięcy złotych,

wciąż brakuje prawie 40 tysięcy. Internetowa kwesta zakończy się 21 marca.

(mim),
fot. Konrad Bassek

Protokół:

Otmęt Krapkowice - Start Pietrowice Wielkie 22-24 (10-10)

Otmęt Krapkowice: Matczak, Szymańska, Pisarzak – Stopa 6, Blozik 7, Tiuchtiej 1, Szwajkiewicz 1, Stańczyk 6, Matuszek, Bugdoll 1. **Trener:** Agnieszka Jochymek.

Kary: Otmęt – 16. min., Start – 10. min.

Czerwona kartka: Bugdoll (55.min, gradacja kar).

Masz dość ciągłego odkamieniania czajnika, ekspresu do kawy?

Nie chcesz pić herbaty, kawy i przyrządzać zupy z osadem kamienia?

Masz dość kupowania drogich butelek wody mineralnej w szkodliwych plastikowych opakowaniach PET?

Męczą cię ciągle filtrowanie wody w dzbankach typu Brita?

MONTAŻ FILTRÓW DO WODY W SYSTEMIE ODWRÓCONEJ OSMOZY

Uzyskasz krystalicznie czystą wodę, pozbawioną kamienia, metali ciężkich, chloru, rdzy, ołowiu, rtęci.

Dzięki mineralizatorowi uzyskasz w wodzie niezbędne pierwiastki: potas, magnez, sód, wapń.

Usuwa do 99% bakterii, wirusów w tym bakterii ecoli.

Poprawisz jakość smaku oraz zapachu wody.

Nie musisz kupować i dźwigać butelek wody.

Umów się na wizytę instalatora i wycenę kontakt tel. 508 202 748

Łapanka „majstrem”!

Mistrzem jubileuszowej edycji Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego została FC Łapanka. Na drugim stopniu podium stanęli piłkarze Szew-Budu, a za nimi uplasował się Drink Team. Bez medalu zakończyła udział w imprezie Hestia.



Tak wygląda Mistrz Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego Anno Domini 2024.

Gdyby o finale 15.edycji powiedzieć, że sporo się działo to... jakby nic nie powiedzieć. FC Łapanka i ukraiński Szew-Bud stworzyły bowiem kapitalne, futsalowe widowisko ozdobione sześcioma niezwykle urody bramkami. Jakby tego było mało, o tym kto sięgnie po najcenniejsze trofeum ligi zadecydować musiały rzuty karne. Ale po kolei.

Obydwaj finaliści bez problemów przebrnęli przez ćwierćfinały. W nich zespół „z łapanki” dał surową lekcję Erdzie gromiąc rywala aż 7-1. Jeszcze bardziej bezlitośni dla swoich konkurentów byli piłkarze spod znaku Szew-Budu. Ukraińcy bez strat zakończyli pojedynki z „są żeremenami” ośmiokrotnie „dziurawiąc” ich siatkę. W pozostałych spotkaniach ligowej „ćwiartki” Hestia pewnie, bo 6-2 ograła Gruszkę Bruk, a po początkowych problemach Drink Team przechylił szalę na swoją korzyść w konfrontacji z żywocickim LZS-em wygrywając 3-2.

W półfinałach mistrzowie obu grup fazy zasadniczej ogromnie... cierpieli. Szew-Bud był o klasę lepszy od „drinkowców” i skończyło się na gładziuteńkim 5-2. W drugim półfinale Łapanka jeszcze mocniej „przejechała się” po Hestii, bo wynik 7-2 zaszokował nawet samych zwycięzców.

Wielki finał mógł zadowolić nawet najbardziej wybrednych kibiców halówki. Już pierwsza akcja Łapanki przyniosła bramkę, a zdobył ją mający „dzień konia” Łukasz Bawół. Gdy przed przerwą „Bawołek” podwyższył na 2-0 mylił się ten, kto sądził, że to koniec emocji w tym meczu. Po przerwie Szew-Bud za sprawą Tobiasza Burzana złapał kontakt, ale hat-tricka skompletował Bawół i sekundy dzieliły zespół tego ostatniego od uniesienia w górę rąk z radości. Tę celebrowali jednak Ukraińcy, bo dwie bramki dla nich zdobył świetnie grający w polu golkeeper Kyrilo Suchomlinov i remis 3-3 w

regulaminowym czasie gry oznaczał rzuty karne. W nich mniej błędów popełnili futboliści Łapanki i to oni



Okazały puchar przechodni trafił w godne ręce kapitana FC Łapanki.

ostatecznie mogli fetować tytuł „majstra” ligi.

– Przed półfinałem z Hestią byliśmy pełni obaw, bo rywal to ekipa z gwiazdami w składzie. Wyszli jednak na nas na pewniaka i to się na nich zemściło. My za-

graliśmy dobre, skuteczne zawody, zresztą wynik mówi sam za siebie, choć rozmiary wygranej mocno nas zdziwiły. Mimo tego obawialiśmy się finału z Szew-Budem. To mocna fizycznie, ale i dobra z gry drużyna dodatkowo z silnym punktem w bramce.

Przed ligą nie bralibyśmy pewnie drugiego miejsca „w ciemno”, ale teraz doceniamy to. Tak naprawdę niewiele nam zabrakło, by cieszyć się z mistrza – mówił kapitan Szew-Budu, Jewgienij Obushko, którego organizatorzy wyróżnili ty-

Królem strzelców imprezy z dorobkiem 34 bramek został Paweł Nowak, a statuetka dla najlepszego bramkarza powędrowała do Piotra Szmilewskiego (obaj Drink Team). Najlepszym zawodnikiem ligi uznano z kolei Dawida Toporowskiego (FC Łapanka).

ĆWIERĆFINAŁY

DRIN TEAM – LZS ŻYWOCICE 3-2

SO ERDA – FC ŁAPANKA 1-7

SZEW-BUD (UKRAINA) – OTMĘT SG 8-0

HESTIA – GRUSZKA BRUK 6-2

PÓŁFINAŁY

DRINK TEAM – SZEW-BUD (UKRAINA) 2-5

FC ŁAPANKA – HESTIA 7-2

MECZ O 3.MIEJSCE

DRINK TEAM – HESTIA 2-1

Kwiatk, Wronka - Mutke

FINAL

FC ŁAPANKA – SZEW-BUD 3-3 k. 4-3

Bawół 3 – Suchomlinov 2, Burzan

(raul)



Tak cieszyli się ze zwycięstwa Drink Teamu nad Hestią Piotr Wronka i Damian Kwiatek.



Ostatni dzień rozgrywek nie był udany dla Hestii, która ostatecznie znalazła się poza podium.



Finałowy mecz Łapanki z Szew-Budem stał na wysokim poziomie.

Organizator: Partnerzy:



Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie” oraz firmy Multiserwis Sp. z o.o.

OPTYKAN FIRMA RODZINNA
SROKA od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wewnątrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A. P.V.®

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI
Miejsce pracy: Krapkowice

Umowa o pracę

Miejsce pracy: Krapkowice
P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
ul. Opolska 102 a, 47-300 Krapkowice
tel. 77/446 74 01

Wolny etat
3600,00 zł – 5000,00 zł

Opis stanowiska:

- Konserwacja maszyn w zakresie codziennego użytkowania,
- Nadzorowanie procesów produkcyjnych,
- Współpraca z kierownikiem obszaru,
- Utrzymanie w czystości stanowiska pracy,

Nasze wymagania:

- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku – mile widziane,
- Umiejętność obsługi elektronarzędzi,
- Zdolności manualne,
- Dokładność, odpowiedzialność, zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Uczciwość i sumienność.
- Motywacja i chęć do pracy.

Oferujemy:

- Ambitną pracę, w której nie sposób się nudzić,
- Możliwość dołączenia do dobrego ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach, które zapewni poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim,
- Karty sportowe, dzięki którym zadbasz o swoje dobre samopoczucie,
- Atrakcyjny system dodatkowych premii oraz bonusów,
- Wyjścia integracyjne - stawiamy na relacje !,
- Imprezy firmowe,
- Wsparcie merytoryczne.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych*.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

- W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych.
- W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje. Współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr.1, oraz Zespołem Szkół nr. 2 w Kluczborku.

Oferta obejmuje sklepy:

Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30

Oferta ważna: 20.02-05.03.2024

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

KINBER BUENO CLASSIC/WHITE 39G
2,69 zł/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,290zł/SZT

KNOPPERS CLASSIC/BLACK&WHITE 25G
1,15 zł/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 1,590zł/SZT

SAN MIGUEL ESPECIAL 0,33L
2,79 zł/SZT
NOWOŚĆ TYLKO W ZRODEŁKU!

OKOCIM O.K.
2,30 zł/SZT
PRZY ZAKUPIE 20 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,990zł/SZT

DAWTONA MUSY KLEKS MIX SMAKÓW 180G
2,99 zł/SZT
NOWOŚĆ
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,690zł/SZT

DAWTONA KAPUSTA CZERWONA Z JABŁKIEM 500G
3,99 zł/SZT
PRZY ZAKUPIE 2 SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 4,990zł/SZT

MK CAFE CREMA 500G MIELONA
19,99 zł/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 23,990zł/SZT

ŻUBR 0,50L BUTELKA
2,59 zł/SZT
HIT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,790zł/SZT